

Iwański, Gereon

Prasa Związku Proletariatu Miast i Wsi w wyborach do Sejmu i Senatu w listopadzie 1922 roku

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 11/3, 403-432

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GEREON IWAŃSKI

PRASA ZWIĄZKU PROLETARIATU MIAST I WSI
W WYBORACH DO SEJMU I SENATU
W LISTOPADZIE 1922 ROKU

Instancje kierownicze Komunistycznej Partii Robotniczej Polski przystępując do sejmowej kampanii wyborczej, powołały w sierpniu 1922 r. organizację wyborczą — Związek Proletariatu Miast i Wsi¹. Nowo powstała organizacja przystąpiła do tworzenia prasy, poprzez którą m. in. zamierzano trafić do wyborcy. Kierownictwo partii komunistycznej zdawało sobie dobrze sprawę z nieprzydatności prasy KPRP, prowadzącej nielegalny żywot, dlatego dążyło do powołania legalnej organizacji, jaką chciano widzieć ZPMiW.

Sprawami wydawnictw wyborczych zajmowało się m. in. plenum Komitetu Centralnego KPRP, w maju 1922 roku². Powzięta wówczas uchwała zalecała wydanie szeregu druków wyborczych. Wytypowane zostały następujące tematy: „Rosja Sowiecka”, „PPS”, „Sprawy narodowościowe”, „Sprawy rolne”, „Komendant Piłsudski (militaryzm)”, „Po co idziemy do wyborów?”. W okresie przedwyborczym zdołano wydać drukiem jedynie dwie publikacje o tematyce chłopskiej³ i parę broszur o Polskiej Partii Socjalistycznej — będącej głównym konkurentem KPRP w środowisku robotniczym⁴.

¹ Związek Proletariatu Miast i Wsi istniał do końca 1925 r. jako legalna organizacja komunistyczna. Do czerwca 1924 r. wydawał pismo „Trybuna Robotnicza”.

² Uchwały plenum z dnia 15 maja 1922 r., Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR (dalej: CA KC PZPR), 158/III, t. 1 k. 1.

³ Były to zapewne broszury: T. Dąbał, *Jakiej Polski chcesz chłopie?, Głos posła na Sejm Ustawodawczy do chłopów bezrolnych i matorolnych*, Gliwice 1922, ss. 48; *Materiały w sprawie rolnej, cz. I: Sprawa rolna w Polsce*, Gliwice 1922, ss. 200.

⁴ *Polska Partia Socjalistyczna a Rady Delegatów Robotniczych*, Warszawa 1922, nakł. posła S. Łańcuckiego, ss. 37; *Polska Partia Socjalistyczna w Sejmie i poza Sejmem*, Warszawa 1922, nakł. posła S. Łańcuckiego, ss. 145; *Polska Partia Socja-*

Publikacje w postaci druków zwartych nie mogły jednak zastąpić prasy, wobec czego kierownicze czynniki KPRP, a zwłaszcza Centralna Redakcja w kraju, przystąpiły do organizowania legalnej prasy wyborczej pod firmą Związku Proletariatu Miast i Wsi. Określenia Centralna Redakcja „krajowa” będą używał w odróżnieniu od właściwej Centralnej Redakcji KC KPRP, której siedziba znajdowała się w tym czasie w Gdańsku i gdzie czyniono próby wydania prasowego organu teoretycznego KPRP — „Nowego Przeglądu”⁵. Powołanie do życia legalnego pisma komunistycznego należało do zamierzeń niezwykle skomplikowanych ze względu na trudności natury praktycznej, jak np. wynalezienie odpowiednich drukarni, które by chciały przyjąć zamówienia.

Po III Konferencji KPRP (10—13 kwietnia 1922 r. w Gdańsku) pracami Centralnej Redakcji „zagranicznej” kierowali: Franciszek Fiedler i Wacław Wróblewski⁶, natomiast według informacji członka władz naczelnych ZPMiW Izaaka Gordina — Aleksandra Lenowicza, w Centralnej Redakcji „krajowej” oprócz niego znajdowali się: Franciszek Fiedler, Szczepan Rybacki, Jerzy Heryng-Ryng i Jan Hempel⁷. Z pięciu członków Centralnej Redakcji „krajowej” aż trzech było bezpośrednio zaangażowanych w działalność wyborczą ZPMiW. Szczepan Rybacki w Centralnym Komitecie Wyborczym Związku piastował funkcję zastępcy przewodniczącego i skarbnika, Gordin-Lenowicz był jednym z współpracowników

listyczna w służbie imperializmu Niemiec i Austrii, Warszawa 1922, nakł. pośła S. Łańcuckiego, ss. 80; *Polska Partia Socjalistyczna za rządów Moraczewskiego*, Warszawa 1922, nakł. H. Szurkowskiej, ss. 49.

⁵ Członek krajowej Redakcji Centralnej stwierdzał, że „nie należy mieszać Centralnej Redakcji krajowej z właściwą Centralną Redakcją KC, która miała wówczas (tzn. w latach 1921—1922) swą siedzibę w Gdańsku przy Biurze Politycznym, jej głównym kierownikiem był »Krzysztof« — Wróblewski”, i dalej [...] »Krajowa« Redakcja była podporządkowana (»zagranicznej«) Redakcji KC, ale Redakcja krajowa miała szeroką swobodę działania. Łącznikiem między Redakcją krajową i (»zagraniczną«) Centralną Redakcją był tylko Fiedler, który sam w sprawach redakcyjnych jeździł do Gdańska”. Relacja A. Lenowicza o Centralnej Redakcji krajowej 1921—1922, CA KC PZPR,teczka osobowa, 350, k. 15. Podział na Centralną Redakcję zagraniczną i krajową nastąpił dopiero po 1925 r., Protokoły i założenia programowe Centralnej Redakcji KC KPRP, AZHP, 158/XIII-1. Redakcja Centralna „krajowa” zajmowała się przeważnie wydawaniem prasy i literatury legalnej — jednodniówek, tygodników, broszur, odezwo, przemówień na wiece i pochody, przeważnie w języku polskim, a czasami w języku żydowskim (jidysz). Część krajowa Redakcji nie była instancją władną podejmować jakiegokolwiek uchwały; wszystkie dyskusje natomiast obracały się wokół tego, w jaki sposób należy dane problemy naświetlać, relacja A. Lenowicza, CA KC PZPR,teczka osobowa, 3505, k. 18.

⁶ M. Meglicka, *Prasa Komunistyczna Partii Robotniczej Polski 1918—1923*, Warszawa 1968, s. 82.

⁷ Relacja A. Lenowicza, CA KC PZPR,teczka osobowa, 3505, k. 15.

Centralnego Subkomitetu Żydowskiego CKW ZPMiW, Jan Hempel — członkiem władz naczelnych ZPMiW. Wszyscy wymienieni reprezentowali centralny aktyw partyjny KPRP. Interesujący jest rodowód partyjny członków „krajowej” Centrali Redakcji przed wstąpieniem do KPRP. Podczas gdy Fiedler i Rybacki reprezentowali SDKPiL, Heryng-Ryng — PPS-Lewicę, Hempel w latach 1910—1918 — PPS-Lewicę, w latach 1920—1921 — PPS; Gordin-Lenowicz w sierpniu 1921 r. wstąpił do KPRP wraz z grupą rewolucyjną ukształtowaną w Żydowskiej Socjal-Demokratycznej Partii „Ferajnigte”. Przy prasie wyborczej ZPMiW, wydawanej w języku jidysz, współdziałali zapewne członkowie wspomnianego już Centralnego Subkomitetu Żydowskiego CKW ZPMiW (Dawid Richter, Jakub Dutlinger, Abel-Abram Pflug, Gordin-Lenowicz i Jerzy Czeszejko-Sochacki).

Centralna Redakcja „krajowa” zajmowała się całokształtem prac związanych z wydawaniem prasy i współdziałaniem z techniką kolportażową⁸.

Ze zrozumiałych względów organizatorzy legalnych czasopism wyborczych ZPMiW, z wyjątkiem Sz. Rybackiego, posługiwali się ludźmi „nieskompromitowanymi”. Osoby te występowały w roli redaktorów i wydawców pism legalnych. Do nich należeli: Szymon Tenenbaum, Gustaw Pirutin, Alter Goldman — Lucjan Marek, J. Sroka, Mikołaj Szurkowski, Józef Zawadka, Szyja Koszewnik i Edmund Mączewski. Wyjątek tutaj stanowi nazwisko Estery Golde-Strożeckiej, która występowała pod pseudonimem Marii Lewińskiej.

Dla większej przejrzystości przedstawiam wykaz tytułów prasy wyborczej ZPMiW z podstawowymi informacjami o każdej pozycji (zob. tab. 1, s. 111—116).

Z zestawienia tego wynika, że w okresie kampanii przedwyborczej do Sejmu i Senatu w 1922 r. różne instancje ZPMiW wydały ogółem 16 tytułów czasopism; z tego 12 — to prasa centrali warszawskiej Związku, a jedno czasopismo w wersji językowej polskiej i ukraińskiej —

⁸ Kiedy wyczerpały się możliwości druku literatury wyborczej ZPMiW w Warszawie, w połowie października 1922 skierowano Zygmunta Trawińskiego z zadaniem udzielenia pomocy S. Rybackiemu, który organizował aparat wydawniczy na terenie Krakowa i Sosnowca. W wypadku nieudania się misji w Krakowie otrzymał on polecenie wyjazdu do Sosnowca. Ostatecznie poprzez sekretarza okręgu na Zagłębie Dąbrowskie, Tadeusza Żarskiego, Trawiński uzyskał kontakt z przedstawicielami Komunistycznej Partii Górnego Śląska i dzięki ich pomocy zorganizowano w Katowicach w Drukarni „Volkswille” druk literatury wyborczej ZPMiW. Punkt przerzutu znajdował się w Sosnowcu, skąd druki ulotne rozsyłano po całym kraju, a dużą ich część kierowano do Warszawy. Wg relacji Zygmunta Trawińskiego, nagranej na taśmę dn. 18 IV 1964 r., CA KC PZPR,teczka osobowa S. Rybackiego, 7881, poz. 9, k. 1.

„Trybuna Robotnicza” i „Robotnicza Trybuna” — wydała wschodniogalicyska centrala organizacji.

Pierwszym pismem wyborczym ZPMiW był tygodnik „Undzer Cajtung”, który ukazał się w drugiej połowie sierpnia 1922 r., ale ze względu na ciężar gatunkowy, jaki zajmuje centralny organ ZPMiW — „Proletariat”, od niego rozpoczną przegląd wydawnictw.

Władze naczelne ZPMiW zwróciły się do Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę w dniu 4 września 1922 r., a więc w niespełna cztery dni od rozpoczęcia sejmowej kampanii wyborczej przez Związek, z prośbą o zezwolenie na wydawanie pisma „Proletariat”⁹. Już na początku organizatorzy napotkali na trudności, gdyż po pięciu dniach otrzymali od Wydziału Prasowo-Widowskiego Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę odpowiedź odmowną¹⁰. Władze państwowe decyzję swoją uzasadniały tym, że KPRP miała już poprzednio wydawać pismo „Proletariat”, wobec czego ich zdaniem zezwolenie na wydawanie czasopisma byłoby jednoznaczne ze wskrzeszeniem nielegalnego, zakazanego już tytułu. W związku z odmową udała się do ministra spraw wewnętrznych Antoniego Kamińskiego delegacja, w której skład weszli członkowie prezydium ZPMiW: Stanisław Łańcucki (przewodniczący CKW), Szczepan Rybacki (zastępca przewodniczącego i skarbnik) oraz Jakub Dutlinger (sekretarz CKW ZPMiW)¹¹. Dutlinger w złożonej skardze zwrócił przede wszystkim uwagę na to, że KPRP nie wydawała pisma pt. „Proletariat”, natomiast pismo takie wydawał w 1883 r. Pierwszy Proletariat, po czym władze carskie zakazały wydawania¹². W odpowiedzi minister Kamiński obiecał sprawę zbadać, a kiedy delegacja ZPMiW po raz drugi przybyła do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dniu 18 września, przedstawiciel rządu zakomunikował, iż wydał zalecenie odwołujące zakaz wydawania pisma „Proletariat”. Władze państwowe chciały ukazać opinii publicznej swą „praworządność”, a jednocześnie odwlec wydawanie pisma.

W rezultacie tej taktyki pierwszy numer pisma „Proletariat” wyszedł z dwutygodniowym opóźnieniem. Ogółem zdołano wydać trzy numery pisma (numer 1 z datą 27 września, nr 2 — 29 września, nr 3 — 1 października 1922 r.). Siedziba redakcji i administracji „Proletariatu” mieściła się w Warszawie przy ulicy Chłodnej 10¹³. Wydawcy pisma w no-

⁹ Dziennik sprawozdawczy z interwencji Związku Proletariatu Miast i Wsi (XI, 1922), Archiwum Mikrofilmów Centralnego Archiwum Komitetu Centralnego PZPR (dalej: AM CA KC PZPR), 60, k. 2.

¹⁰ Pismo CKW ZPMiW do prezydenta ministrów Rzeczypospolitej Polskiej (XI, 1922), CA KC PZPR, 60, k. 232.

¹¹ Tamże.

¹² Dziennik sprawozdawczy z interwencji Związku Proletariatu Miast i Wsi (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60, k. 2.

¹³ „Proletariat”, 27 IX 1922, nr 1, s. 1.

tatce zatytułowanej *Od redakcji* zapowiadali, że „Proletariat” będzie się ukazywał trzy razy tygodniowo i że redakcja będzie dążyć do przekształcenia pisma w dziennik. Wydawcy zwracali się do czytelników, aby rozpowszechniali „Proletariat”, jako jedyne szczerze robotnicze pismo, by jednali mu czytelników i prenumeratorów, zbierali fundusze oraz nadsyłali korespondencje i informacje z życia robotniczego.

Pismo „Proletariat” zawierało kilka działów. W jednym z nich publikowano artykuły. Umieszczano w nim m. in. charakterystykę głównych konkurentów politycznych uczestniczących w kampanii wyborczej do Sejmu (Chrześcijańska Demokracja, Polskie Stronnictwo Ludowe — „Piast”, Polskie Stronnictwo Ludowe — „Wyzwolenie”, Narodowa Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Ogólnożydowski Związek Robotniczy „Bund”). Odnotować również warto następujące artykuły: *Do kobiety robotnicy* (nr 1), *Jak nas przyjęto* (nr 1), *Bezrobocie nadciąga*, *Po wyborach do Sejmu Śląskiego*, *PPS a Korfanty*, *O wolność kamieniczników*, *Rada miejska powiększa drożyznę*. Charakterystycznym zjawiskiem było to, że artykuły nie zawierały tych fragmentów programu wyborczego ZPMiW, w których omówione zostały takie kwestie, jak problemy ustrojowe oraz wykaz żądań odnoszących się do dezyderatów natury częściowej (walka z uciskiem politycznym robotników i chłopów, walka z wyzyskiem siły najemnej przez kapitał, w obronie chłopów bezrolnych i małorolnych, dezyderaty w stosunku do polityki zagranicznej i mniejszości narodowych). Redakcja „Proletariatu” nie umieściła fragmentów platformy wyborczej traktujących o problemach ustrojowych (zapewne rozmyślnie, nie chciała bowiem narażać pisma na konfiskatę).

Zdecydowana większość materiałów publicystycznych zamieszczonych w „Proletariacie” ostrzem swoim wymierzona była przeciwko PPS — głównemu przeciwnikowi KPRP na gruncie robotniczym¹⁴. Stanowisko ZPMiW wobec PPS uwarunkowane było między innymi postawą tej partii wobec działalności wyborczej komunistów. Znamienna w tym względzie była postawa reprezentantów PPS: Kazimierza Pużaka i Tadeusza Tomaszewskiego. Na posiedzeniu Państwowej Komisji Wyborczej w dniu 28 września 1922 r., już po przyjęciu listy kandydatów Związku i upływie wymaganego przez ustawę terminu zgłaszania przez państwowe władze wyborcze zarzutów¹⁵, zakwestionowali oni nazwę listy

¹⁴ Były to m. in. artykuły: *Nieudana próba utracenia listy ZPMiW; PPS raz jeszcze z całą burżuazją przeciwko robotnikom*, „Proletariat”, 29 IX 1922, nr 2, s. 1; *Jak PPS uświadamia robotników*, tamże; *PPS stawia swój republikanizm*, tamże; *PPS utrzymanką rządów burżuazyjnych*, tamże; *Przywileje PPS*, „Proletariat”, 1 X 1922, nr 3, s. 1; *PPS a Korfanty*, tamże.

¹⁵ *Zakwestionowane listy wyborcze*, „Naprzód”, 30 IX 1922, nr 220, s. 2; *Nieudana próba utracenia listy ZPMiW; PPS raz jeszcze z całą burżuazją przeciw robotnikom*, „Proletariat”, 29 IX 1922, nr 2, s. 1.

ZPMiW, ponieważ rzekomo wprowadzała ona w błąd wyborców popierających inne stronnictwa robotnicze. W konsekwencji stanowiska przedstawicieli PPS pełnomocnik listy państwowej ZPMiW zobowiązany został do wprowadzenia zmiany brzmienia nazwy listy. Następnie, kiedy zgodnie z żądaniem Państwowej Komisji Wyborczej pełnomocnik listy państwowej kandydatów ZPMiW podał do wiadomości Generalnego Komisarza Wyborczego zmianę nazwy listy państwowej nr 5, która miała brzmieć: „Lista Komunistyczna Związku Proletariatu Miast i Wsi”, prasa codzienna, w tym również organ PPS—„Robotnik”, podały informację niezgodną z prawdą, że nazwa listy ZPMiW została zmieniona na: „Lista Komunistycznego Związku Proletariatu Miast i Wsi”¹⁶.

Pismo „Proletariat” miało spełnić ważną rolę instruktażową dla prasy terenowej i komitetów prowincjonalnych ZPMiW. Informowało ono o najważniejszych czynnościach wyborczych, które winien był dopełnić wyborca, zamieszczało wykazy imienne i adresy terenowych komitetów wyborczych ZPMiW oraz spisy nazwisk kandydujących z listy państwowej Związku. Ujawnienie personaliów kadr partyjnych było w pewnej mierze ryzykowne.

Dział pisma zatytułowany „Ruch wyborczy” podawał, jakich zmian należało dokonać w związku ze zmianą nazwy listy kandydatów ZPMiW. Pismo informowało o właściwych terminach poszczególnych czynności przewidzianych przez sejmową ordynację wyborczą. Zamieszczało również imienne pokwitowania wpływów pieniężnych pochodzących ze składek na fundusz wyborczy ZPMiW.

Odrębny dział, zatytułowany „Za granicą”, zawierał informacje o ruchu robotniczym w innych krajach (Niemcy, Francja, Rosja, Włochy, Anglia, Bułgaria), sytuacji gospodarczej w Niemczech, Francji, Rosji, Czechosłowacji i Litwie.

Prasowy organ centralny ZPMiW „Proletariat” zakończył swój żywot na numerze trzecim z datą 1 października 1922 r., bowiem władze państwowe hołdując taktyce maksymalnego ograniczenia działalności ZPMiW, nie chciały dopuścić do rąk wyborcy tego pisma. Formalnie jedynie numer pierwszy pisma „Proletariat” nie uległ konfiskacie¹⁷. Drugi numer został skonfiskowany, a ponadto drukarnie i wydawców odwiedzał inspektor drukarni i księgarń Krygier, który z polecenia Komisarjatu Rządu na m. Warszawę kategorycznie nakazywał, aby „Proletariatu” nie drukowano¹⁸. Również władze policyjne pod groźbą odebrania koncesji za-

¹⁶ *Komunikat CKW ZPMiW*, „Proletariat”, 1 X 1922, nr 3, s. 3.

¹⁷ „Monitor Polski”, 2 X 1922, s. 2; „Proletariat”, 1 X 1922, nr 3, s. 1.

¹⁸ Skarga Szczepana Rybackiego — wiceprzewodniczącego CKW ZPMiW, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie nadużyć władz administracyjnych, popełnionych na szkodę ZPMiW w okresie przedwyborczym, oraz wniosek o wy-

PROLETARIJAT

ORGAN C.K.W. ZWIĄZKU PROLETARIATU MIAST I WSI.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Robotnicy i Robotnice! Dnia 5 i 12 listopada głosujcie na listę Nr 5

Towarzysze Robotnicy, Chłopi bezrolni i małorolni!

Rozpoczęła się walka zacięta pomiędzy stronictwami burżuazyjnymi, drobnomieszczanami i chłopskimi: zwycięstwo w wyborach, o władzę w państwie.

Któż są ci, którzy wzięły w dłoń, abyście oddali im władzę? To przeważającym blokiem endekochłopskim, występującym pod firmą Chłopskiego Związku Jedności Narodowej, popieranym przez Chłopa.

Głową tego bloku jest Narodowa Demokracja. Wola ona, że chce pokoju, zamawiania droższymi, odnowy kraju.

Ale Narodowa Demokracja — to sama partja, która wspierała w Polsce panowanie królów, pomagała zaradcom i strażnikom carskim do wysyłania polskich chłopów i robotników na krawną wojnę światową — to partja, która popierała wojnę z Rosją Sowiecką. Dziś nie chce jeszcze wojny z Rosją, bo czeka na rozstrzygnięcie wojny światowej, jutro gotowa jest na ten rozstrzygnięcie chłopów i robotników na nową krawną wojnę.

To partja paskarzy wojennych, tuczących się droższymi i dla tego tylko kłęczących przez z droższymi, aby odwrócić od siebie uwagę, jak złodzieje, którzy uciekając wola „lajpa stądzieja”.

To partja bankierów, fabrykantów i obszarników, którzy na jesieni z chłobkami odwracają robotnikom 8 godzin pracy i uczynią to niezawodnie, jeżeli tylko dojdą do władzy.

Chrześcijańska zaś Demokracja — to partja parobków burżuazyjnych, którzy przy pomocy ambony i konfesyjonału, pod hasłem: „Róg i Ojczyzna” naganają lud robotczy w jarmu wyzysku fabrykarsko-obszarńskiego.

Drugi obóz, występujący do walki o władzę, to bogaci chłopcy, którzy dorobili się na wojnie.

Ich partja jest przeważającym Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”. Partja ta głosi obłudne hasło reformy rolnej, ale takiej, która da ziemię tym, co ją już mają — bogaczom wiejskim, posiadającym gotówkę na zakup ziemi obszarńskiej. Nie małorolnym i bezrolnym, którzy potrzebują ziemi bez wykupu, bo nie mają jej za co kupić „Piast” — to partja, która szczerze do wojny z Rosją, aby zdobyć na wschodzie terytoryja kolonizacyjną, na których osiedleć będą synowie bogatych wieśniaków. Dlatego „Piast”, tak kurzawo trzyma się Belwedera.

Partja małorolnych i bezrolnych Polaków Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”. Ale w istocie jest to partja garstki inteligentów miejskich, którzy dobijają się kariery, balamucąc obłudnymi hasłami małorolnych i bezrolnych i sprzedając ich na każdym kroku paskarzom wiejskim z „Piasta”.

A któż są ci, którzy mienią się reprezentantami robotników?

Narodowy Związek Robotniczy stworzony przez fabrykantów w 1905 r. dla „poradzenia socjalistycznym robotnikom i rozbiłania strajków

i dźwi Narodowa Partja Robotnicza spełnia tę samą rolę pacholka fabrykarskiego, rozbiłając walki ekonomiczne i starając się utrzymać robotników w powstanie pokornej wobec kapitalizmu.

A Polska Partja Socjalistyczna? Ta partja, która nazywa siebie socjalistyczną.

PPS głosi hasło braterstwa ludów, nie przekształcało to jej jednak popierała awantury kijowskiej, i popierała w dalszym ciągu politykę wojenną. PPS głosi hasło jedności robotniczej, ale rozbiła Rady Delegatów Robotniczych a dźwi Związku Zawodowego. Głosi hasło walki klasowej, ale uprawia ugodę z burżuazją. Głosi hasło Republiki Socjalistycznej, ale jak pies szery broni na każdym kroku Republiki burżuazyjnej.

Takimi są ci, którzy chcą, abyście oddali im władzę.

Czy zrobić to nieście? Jeśli chcecie dobrowolnie składać na siebie ładny niewoli, to będziecie głosować na blok endekochłopski, na piastowców lub wyzwoleńców, emperców lub pepelców.

Jeśli chcecie walki o wyzwolenie się z jarmu wyzysku burżuazyjnego, jeśli chcecie wolności politycznej dla robotników i chłopów bezrolnych i małorolnych, jeśli chcecie by ziemia przeszła bez wykupu w ręce ludu pracującego na roli, głosować będziecie na ZWIĄZEK PROLETARIATU MIAST I WSI.

Towarzysze Robotnicy, Chłopi Bezrolni i Małorolni.

Związek Proletariatu Miast i Wsi nie daje Wam obłudnych obietnic wzorem wszystkich innych partji, że powstanie nasi stworzą wam raj w Polsce.

Postawiamy Wam wyzwanie: losy wasze w waszych własnych dłoniach.

Związek Proletariatu Miast i Wsi wzywa Was do głosowania na jego listę, abyście w ten sposób wyrazili istotną wolę robotników i chłopów do wyzwolenia się z pod ucisku kapitalistycznego.

I dlatego głosujcie łową na Związek Proletariatu Miast i Wsi, głosujcie w całym kraju na listę Nr 5.

Centralny Komitet wyborczy

Związku proletariatu miast i wsi.

Owiasta jest dziś przylwem burżuazji, a stać się musi prawem każdego człowieka.

O prawo to walczyć będą posłowie Związku Proletariatu Miast i Wsi.

Lista Państwowa kandydatów na posłów do Sejmu Związku Proletariatu Miast i Wsi.

Nr. 5

1. Łoćucki Stanisław, Przemysł, słusarz kolejowy, poseł na Sejm.
2. Warszawski Adolf Jerzy, (Warszka), Warszawa, literat.
3. Rybacki Szczepan, Warszawa, murarz, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Budowlanego.
4. Dęba Tomasz, Tarnobrzeg-Sobów, (Warszawa, wzięcie śledcze) poseł na Sejm.
5. Królikowski Stefan, Warszawa (Łódź, wzięcie śledcze) ogrodnik.
6. Düllinger Jakób, Warszawa, handlowiec, członek Komisji Centralnej Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Warszawie.
7. Danieluk Aleksander, kierownik RSD, Zagłębia Dąbrowskiego, (Wzięcie śledcze w Bezdnie).
8. Czeszejko-Sochacki Jerzy, Warszawa, nauczyciel.
9. Wólcik Karol, Warszawa, glazur, członek (rozwiązanej) Rady Kasy Chorych m. Warszawy.
10. Grochulski Kazimierz, Warszawa, kolejer, b. członek Warszawskiego Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Kolejarzy.
11. Żarski Tadeusz, Warszawa, nauczyciel.
12. Gordin Izzaak, Warszawa, nauczyciel.
13. Gliński Michał, z Bystrzycy, wiertarz.
14. Warda Wincenty, rolnik, przewodniczący Rady Nadzorczej Stow. Spółd. „Robotnik” w Kutnie.
15. Patzia Józef, Kraków, robotnik, b. sekretarz Komisji Okręgowej Związku Zawodowych w Krakowie.
16. Piliug Abram Abel, Warszawa, członek Rady Centralnej Bratowych Związków Zawodowych.
17. Lampkowski Kazimierz, Poznań, słusarz, radny miejski.
18. Dyo Józef i Zagłębia Chrząnowskiego, górnik.
19. Kaluza Roman, Łódź, tkacz, członek Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.
20. Fojbach Jan, tkacz z Bielska na Śląsku Cieszyńskim.
21. Majewski Aleksander, Suchedniów, technik, sekretarz Związku Zawodowego Metalowców Okręgu Radomskiego.
22. Suski Stanisław, Włocławek, słusarz, radny miejski.
23. Przeoraki Andrzej, Przemysł, słusarz kolejowy.
24. Ułman-Ułban Władysław, Warszawa, przewodniczący Robotniczego Związku Przemysłu Macznego, sekretarz generalny Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Tabacznego.
25. Miłke Wacław, Poznań, kowal.
26. Komorowski Ludwik, Łódź, pekarz, sekretarz Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Spożywczego w Łodzi.
27. Krupa Adam, Warszawa, tokarz met., sekretarz Rady Klasowych Związków Zawodowych m. Warszawy.
28. Gołdźnowski Józef, Warszawa, stolarz, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drewnianego.
29. Eberle Adolf, Łódź, sprzedawca, delegat i członek komitetu w fabryce Dumasowicza w Łodzi.
30. Rastawicki Franciszek, stolarz.
31. Łukasik Józef, Warszawa, stolarz, sekretarz Okręgowy i członek Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Chemicznego w Polsce, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Papierniczego.
32. Tuchowski Antoni, Częstochowa, tokarz, b. przewodniczący Rady Zw. Zawod. m. Częstochowy.

Do Kobiety Robotnicy

Dnia 5 listopada odbędą się wybory do Sejmu. Na 12 milionów osób, uprawnionych do głosowania, przeszło połowa wypadła na kobiety. Jesteście więc, robotnice, obywatelką armji, która może zdecydować o zwycięstwie, czy klęsce reakcji kapitalistycznej i jej pochłonie.

W roku 1919 podczas wyborów do pierwszego Sejmu, większość głosów kobiecych padła na listy reakcyjne. Kobiety, na wsi zwłaszcza, omiotane były jeszcze agitacją księzkową. W

mieście kobiety proletariackie szły za podżaczewskim podskaptiem hyjen chłedkich, za namowami panisł od świętej Zyty, pod naciskiem pracodawców. Nawet matki i żony feudalnych robotników głosowały nieraz na endeków, bo wóda endeków Paderewski obiecywał „mąkę amerykańską”. Wzręły mu matki, że należał im dzieci, zgłodzone przez lata wojny i okupacji i oddawały swe głosy endekom paskarzom. Ale Sejm burżuazyjny nie dał ludu

Cena 50 mk.

Cena 50 mk.

JEDNOŚĆ ROBOTNICZO-CHŁOPSKA

Tygodnik poświęcony sprawom ludu pracującego.

Do czasu uregulowania nakładu „Jedność Robotniczo-Chłopska“ będzie wychodzić jako tygodnik.

Czego chce Związek Proletariatu Miast i Wsi?

Wobec rozpisania wyborów do Sejmu i Senatu grono działaczy robotniczych i chłopskich z najważniejszych ośrodków Polski postanowiło przystąpić do akcji wyborczej samodzielnie i utworzyło w tym celu

Związek Proletariatu Miast i Wsi.

Dla kierownictwa akcji wyborczej wyłoniony został Centralny Komitet Wyborczy, który wydała odezwę programową, informującą o celach i dążeniach Związku Proletariatu Miast i Wsi.

W odezwie tej czytamy:

„Nawołując lud pracujący do walki wyborczej, Związek Proletariatu Miast i Wsi przeciwstawia się wszystkim partjom, które z państwa polskiego czynią narzędzie wyzysku i nieszczęść mas pracujących.

Związek Proletariatu Miast i Wsi

walczy o to, aby państwo polskie przekształcić z narzędzia wyzysku kapitalistycznego w państwo polskie, w którym rządy przeszłyby w ręce proletariatu miast i wsi.

Po zbrodniczej wojnie światowej, która pochłonięła 10 milionów zabitych, pozostawiła dwa razy tyle inwalidów, która zrujnowała tyle krajów i w najstraszniejszą nędzę pogryzła klasy pracujące — po tej wojnie kapitalizm międzynarodowy okazuje się niezdolny do podźwignięcia świata z ruin. Wszystkie wysiłki kapitału w celu odbudowy gospodarczej, sprowadzają się jedynie do spotęgowania wyzysku klasy robotniczej, do zwalnia na masy pracujące wszystkich oczarów wojny i odbudowy.

Jak na całym świecie, tak i u nas burżuazja przez swe trzyletnie rządy w Sejmie i poza Sejmem dowiodła, że i ona niezdolna jest do odbudowy Polski, zniszczonej przez sześciolletnie wojny, że i ona jedyny ratunek dla ustroju kapitalistycznego widzi we wzmożeniu wyzysku klasy robotniczej. Odpowiedzialność za swe bankructwo usiłuje burżuazja zwać na klasę robotniczą, na jej walkę z wyzdanym paskarstwem i drożyzną, na 8-godzinny dzień roboczy, na strajki, na jakoby wygotowane płace robotnicze, na koszty ubezpieczeń robotniczych. Odpowiedzialność za swe bankructwo starają się klasy posiadające zwać na to, że szerokie masy robotnicze i chłopskie dopuszczone zostały do głosu w życiu politycznym. Nie odważając się otwarcie przeciwstawić się hasłom i formom demokracji, burżuazja przy pomocy swych sojuszników z Polskiej Partii Socjalistycznej nagina je do potrzeb żywotnych kapitału, do obrony jego panowania.

Falszywej demokracji burżuazyjnej Związek Proletariatu Miast i Wsi przeciwstawia demokrację robotniczą:

Niech rządzą ci, co pracują!

I dlatego i w Polsce dążeniem mas pracujących musi być

Republika Socjalistyczna.

Republika Socjalistyczna — to znaczy: uspołecznienie fabryk, kopalni, ziemi i bogactw naturalnych przez rząd zorganizowanej klasy pracującej.

Polska Republika Socjalistyczna wyzwoli lud pracujący z pod jarzma panowania i wyzysku burżuazyjnego.



P. 13667

kazywały sprzedawcom ulicznym kolportowania „Proletariatu”. Kiedy pomimo zakazów część numerów pisma dotarła do kiosków, policja konfiskowała je na własną rękę¹⁹, a gdy i to nie pomogło, władze państwowe zaczęły działać bardziej stanowczo. 1 października „Zakłady Graficzne Pracowników Drukarskich”, gdzie drukowano trzeci z kolei numer „Proletariatu”, odwiedził aspirant policji Stypułkowski, legitymujący się upoważnieniem do poszukiwania nielegalnej antypaństwowej literatury. Nakazał on zatrzymać maszynę drukarską i dokonał konfiskaty 3 numeru pisma, chociaż nie miał przy sobie odpowiedniego dokumentu zezwalającego na dokonanie tej czynności w stosunku do pisma „Proletariat”. Rybacki, jako wydawca „Proletariatu”, dopiero *ex post* (3 października 1922) otrzymał zawiadomienie o konfiskacie 3 numeru pisma²⁰. Policja polityczna zaarrestowała zarządcę drukarni Jabłczyńskiego i wymogła na nim oświadczenie, że nie będzie pisma drukować²¹.

Los „Proletariatu” podzielił również inny centralny organ prasowy ZPMiW, ukazujący się w języku jidysz — „Folgscajtung”²². Ukazały się tylko dwa numery tego pisma (nr 1 — 29 IX, nr 2 — 6 X 1922).

Odrębnego potraktowania wymaga organ prasowy Centralnego Komitetu Wyborczego Związku Proletariatu Miast i Wsi Galicji Wschodniej, ukazujący się we Lwowie w języku polskim, pt. „Trybuna Robotnicza”, i w języku ukraińskim — „Robitnycza Trybuna”. Różnice między obu czasopismami polegały jedynie na tym, że firmowały je inne osoby. Redaktorem odpowiedzialnym wersji polskiej pisma był Michał Szurkowski, a wersji ukraińskiej — Osip Zawadka. Niemal wszystkie numery „Trybuny Robotniczej” (nr 1 — 16 X, nr 2 — 25 X 1922) i „Robitnyczoji Trybuny” (nr 1 — 16 X 1922), które zdążyły ukazać się przed dniem wyborów do Sejmu, ulegały częściowym konfiskatom. Przerwa w ukazy-

danie decyzji w sprawie legalności zarządzeń i orzeczeń i pociągnięcie winnych do ustawowej odpowiedzialności (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60, k. 258.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Pismo brzmiało następująco: „Komisariat Rządu na m. stoł[ecznej] Warszawę. Ratusz, dnia 3 października 1922, Pr. 3954/1. Upatrując w treści artykułów zamieszczonych w numerze 3 z datą 1 października 1922 czasopisma pn. »Proletariat« cechy przestępstwa w art. 129 k.k. przewidziane, na zasadzie art. 27, cz. 1, dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr., 1919, nr 14, poz. 186) poleciłem obłożyć aresztem nr 3 z datą 1 X 1922 wyżej wymienionego czasopisma w drukarni pod [firmą] Zakłady Graficzne Pracowników Drukarskich przy ulicy Nowolipie 11, w redakcji i administracji tegoż czasopisma przy ul. Chłodna 10, w urzędach pocztowych Warszawa I i Warszawa II, i wszędzie, gdzie okazać się może przy równoczesnym wytoczeniu sprawy sądowej przeciw winnym wydania i rozpowszechniania tego numeru”, Skarga S. Rybackiego (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60, k. 258.

²¹ Tamże, s. 265.

²² „Monitor Polski”, 2 X 1922, nr 223, s. 2.

waniu się organu prasowego lwowskiej centrali ZPMiW spowodowana była aresztowaniem redaktorów obydwu czasopism. W okresie przedwyborczym zdołano wydać jedynie po dwa numery „Trybuny Robotniczej” (nr 1 — 16 X; nr 2 — 25 X 1922) i „Robitnyczoji Trybuny” (nr 1 — 16 X; nr 2 — 25 X 1922). Jak wynika z daty pierwszego numeru, organ centrali lwowskiej ZPMiW ukazał się stosunkowo późno. Zjawisko to należy tłumaczyć przede wszystkim sytuacją, w jakiej w tym czasie znalazł się ruch komunistyczny na terenie wschodniogalicyskim²³.

Ruch komunistyczny na terenie wschodniogalicyskim przeżywał na jesieni 1922 r. poważne trudności, czego wyrazem było istnienie dwóch partii KPGW, z których jedna ogłosiła bojkot wyborów sejmowych w Polsce. Nie będę szerzej opisywać przyczyn tego zjawiska. Wspomnę tylko, że istniejący od końca stycznia 1921 r. rozłam w partii wschodniogalicyskiej próbowano zlikwidować w połowie kwietnia 1922 r., lecz osiągnięte wówczas porozumienie okazało się nietrwałe. Oprócz istniejących różnic w poglądach na wiele zasadniczych kwestii doszło jeszcze zagadnienie odmiennego ustosunkowania się partii komunistycznej w Galicji Wschodniej do wyborów parlamentarnych w Polsce. Podczas gdy kierownictwo KPRP i „KPRP-owska” KPGW wyrażały pogląd, że komuniści wschodniogalicyscy winni brać udział w wyborach, kierownictwo „rozłamowego” KPGW zalecało bojkotować wyroby sejmowe z uwagi na niezałatwienie sprawy przynależności państwowej tych ziem. W takiej złożonej sytuacji w szeregach KPGW dopiero w połowie października 1922 r., a więc półtora miesiąca po przystąpieniu partii komunistycznej do kampanii wyborczej, ukazał się pierwszy numer „Trybuny Robotniczej” i „Robitnyczoji Trybuny” — organu prasowego wschodniogalicyskiego CKW ZPMiW.

W artykule wstępnym „Trybuny Robotniczej”, zatytułowanym *O towarzysza czytelnika*, redakcja deklarowała swój związek z klasą robotniczą stwierdzeniem, iż „spełnia jedynie swój obowiązek, wydając organ

²³ KPGW, utworzona w lutym 1919 r. w Stanisławowie, przez pewien czas pozostawała odrębną sekcją Międzynarodówki Komunistycznej. Po zakończeniu działań wojennych na tych terenach pód koniec 1920 r. pomiędzy niektórymi członkami KC KPGW a instancjami centralnymi KPRP wyłoniły się poważne różnice w poglądach na kwestię narodowościową, chłopską i organizacyjną. W rezultacie w styczniu 1921 r. nastąpił rozłam w kierownictwie KPGW i powstały dwie partie komunistyczne o tej samej nazwie. Zwolennicy niezależności organizacyjnej od pseudonimu ich przywódcy O. Kriłyka — Wasylkiwa, nazywani byli „wasylkowcami” lub „rozłamowcami”, natomiast zwolennicy podporządkowania organizacyjnego komunistów wschodniogalicyskich instancjom centralnym KPRP — „kapeerowcami”. „Rozłamowcy” mieli oparcie zwłaszcza wśród ukraińskiej lewicy chłopskiej, a „kapeerowcy” mieli decydujące wpływy wśród ludności miejskiej, głównie wśród robotników narodowości polskiej i żydowskiej.

robotniczy". Zachęcano czytelników, aby prenumerowali pismo, by „zjednali chociażby jednego prenumeratora” i nadsyłali na adres „Trybuny Robotniczej” krótkie i treściwe informacje z życia robotniczego. W innym miejscu redakcja pisała o trudnościach administracyjnych i finansowych pisma²⁴. Wyrażała jednocześnie obawę, czy po dokonanej konfiskacie przeszkody natury zewnętrznej „nie przeszkodzą pismu dotrzeć do robotników”.

Wydaje się zbyteczne szczegółowe scharakteryzowanie zawartości treści i układu organu prasowego wschodniogalicyskiej centrali ZPMiW — „Trybuny Robotniczej” — ze względu na duże podobieństwo pisma z warszawskim „Proletariatem”. Zwróć jedynie uwagę na to, że „Trybuna Robotnicza” więcej miejsca poświęcała problematyce narodowościowej, szerzej potraktowane też zostały sprawy związane ze stosunkiem ZPMiW do pozostającej pod poważnymi wpływami „rozłamowej” KPGW — Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii — również bojkotującej wybory do sejmu. Charakterystyczny pod tym względem był artykuł zatytułowany *Lista nr 5*²⁵. Według autora podstawowe hasło polityczne dla ziem wschodniogalicyskich winno brzmieć: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. W tym wypadku chodziło o współpracę wszystkich narodowości zamieszkujących ziemie wschodniogalicyskie, a więc Ukraińców, Polaków i Żydów. USDP oskarżano o to, że zamiast organizować i uświadamiać klasowo robotników ukraińskich dołożyła wszelkich starań, aby nie połączyli swoich wysiłków z proletariatem polskim. W innym miejscu pisano, że podobnie jak „socjal-ugoda polska wysługuje się swojej burżuazji socjal-ugoda ukraińska, panowie z USDP stają w jednolitym froncie ze swoją burżuazją, nawołując do bojkotu wyborów”²⁶. Zarzucano dalej USDP, że partia ta swoją misję widziała w „rozbijaniu szeregów robotniczych, w szerzeniu szowinizmu i nienawiści narodowej, w rozbijaniu międzynarodowej solidarności proletariackiej”²⁷. Autor zwracał się do uświadomionych robotników, bezrolnego i małorolnego chłopstwa ukraińskiego, aby podjęli z proletariatem polskim wspólne działania, wymierzone „przeciwko wszystkiemu temu, co działo się w Galicji Wschodniej”²⁸.

²⁴ Mowa jest tam m. in. o tym, że „śmiech pusty brał chwilami, gdy patrzyło się na nas — grupkę ludzi — jakieśmy się krzatali w tymczasowym lokalu naszej administracji, pakując i ekspediując pismo: nie chłopcy, na ten cel wynajęci, spełniali te funkcje, jeno my wszyscy, współpracownicy redakcji z towarzyszem redaktorem Szurkowskim włącznie”.

²⁵ „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 7.

²⁶ *Proletariat ukraiński a wybory*, „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 3.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

Prasa USDP nie pozostawała dłużna „Trybunie Robotniczej” i innym czasopismom komunistycznym. Organ USDP — „Ziemia i Wola”, zaatakował „Kulturę Robotniczą”, pismo KPRP ukazujące się legalnie, za tezy zawarte w artykule zatytułowanym *Małopolska Wschodnia* pióra J. Ryn- ga. Pretensje dotyczyły przede wszystkim naświetlenia spraw związa- nych z uchwaleniem przez Sejm ustawy o samorządzie wojewódzkim w Galicji Wschodniej. „Ziemia i Wola” oskarżyła „Kulturę Robotniczą” o to, że ta jakoby miała wyrażać obawę przed oderwaniem od Polski Galicji Wschodniej, Wołynia, Chełmszczyzny oraz Polesia i przyłączenia tych ziem do Ukrainy Radzieckiej, „w czym lewica (tzw. KPRP) jakoby miała się zgadzać z PPS, polską burżuazją i jej rządem”. Kwestionowane przez „Ziemle i Wolę” zdanie brzmiało następująco: „toteż i kwestię Wschodniej Galicji rozstrzygnie nie dzisiejsza Polska, lecz jutrzejsza, w bratnim porozumieniu z ludem ukraińskim”. Z kolei „Trybuna Robot- nicza” wzięła w obronę warszawską „Kulturę Robotniczą”, pomawiając „Ziemle i Wolę” o próbę wmówienia czytelnikowi ukraińskiemu tego, czego nie było w artykule o Wschodniej Małopolsce. Tłumaczyła jedno- cześnie, że użyte w artykule określenie „jutrzejsza Polska” treściowo znaczyło zupełnie coś innego niż to, co na ten temat pisała prasa PPS.

Ze względu na wagę problematyki, nie sposób nie wymienić artykułu *Kwestia narodowa*, opublikowanego w numerze 2 „Trybuny Robotniczej”. Wydawać by się mogło, że najpełniej zostanie w nim ukazane stanowisko ZPMiW wobec kwestii narodowej na terenie Galicji Wschodniej²⁹, tak jednak się nie stało. Wprawdzie autor artykułu wspominał, że przeciwnicy komunistów nie mają prawa im zarzucać, jakoby pozostawali oni wrogami „niepodległości Polski i zwolennikami poddania ludu polskiego pod jarzmo moskiewskie lub niemieckie”, ponieważ sami zostali splamie- ni współpracą z zaborcą i że stanowisko ZPMiW w kwestii narodowej zostanie pokazane w oparciu o dokumenty i materiały. Jednak autor nie uczynił tego. Zdobył się tylko na przytoczenie obszernego fragmentu z przedmowy do pracy zbiorowej pt. *Kwestia polska w ruchu socjali- stycznym*³⁰, wydanej w 1905 r. Autorką tej przedmowy była Róża Luk-

²⁹ *Sprawa narodowa*, „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 4.

³⁰ Cytowany fragment brzmi następująco: „Między walką klasową proletaria- tu a sprawą narodową zachodzi u nas niewątpliwie specjalny związek historyczny. Tylko bynajmniej nie w tym sensie, jak by tego pragnęli socjalnacionaliści, uwa- żający ruch nowożytny proletariatu za kozła ofiarnego, któremu można narzucić do wywindykowania wszelkie umorzony od dawna przez historię zaległości szlacheckie i drobnomieszczańskie, przekazać do spłacenia wszelkie długi klas zbankrutowa- nych. Związek ten zgoła ma inne znaczenie, i w ramach, w duchu walki klasowej proletariatu polskiego sama sprawa narodowa zgoła inną przybiera postać niż w dążnościach szlachty i drobnomieszczaństwa. Dla klasy robotniczej sprawa na- rodowa u nas nie jest i nie może być obcą, nie może jej być obojętnym ucisk

semburg. Zamiast rzeczowej analizy tego problemu w sytuacji ziem wschodniogalicyskich na jesieni 1922 r. autor proponował zamienić w przytoczonym fragmencie słowa „Polska” na „Ukraina” i słowa „naród polski” na „naród ukraiński”, a wszystko jego zdaniem powinno było odpowiadać położeniu ludności ukraińskiej w Galicji Wschodniej. Jak się wydaje, autorstwo powyższej koncepcji należy przypisać przede wszystkim Sewerynowi Świętochowskiemu, pełnomocnikowi Komitetu Centralnego KPRP w Galicji Wschodniej. Koncepcja ta spotkała się z krytyką ze strony terenowych wschodniogalicyskich organizacji ZPMiW³¹ oraz na II Zjeździe KPRP³².

najnieznośniejszy w swym barbarzyństwie, bo skierowany na kulturę duchową społeczeństwa. Faktem stwierdzonym ku czci ludzkości w dziejach wszystkich czasów jest to, że najbardziej nieludzkie nawet gnębienie interesów materialnych nie jest zdolne wywołać tak fanatycznego, płomiennego buntu i nienawiści, jak ucisk, wkraczający w sfery życia duchowego: ucisk religijny i narodowy. Ale do heroicznego buntu i do męczeństwa dla obrony tych dóbr duchowych zdolne są właśnie tylko klasy z położenia materialnego, społecznego, rewolucyjne. Pogodzić się z uciskiem narodowościowym, znosić go z psią pokorą mogła u nas szlachta, może burżuazja — klasy posiadające i dziś rdzenie w interesach swych reakcyjne, klasy będące prawdziwym obrazem owego grubego »materializmu« żołądkowego, na jaki przeistacza się zwykle w mózgownicach naszych domorosłych publicystów filozofia materialistyczna Feuerbacha — Marxa. Proletariat nasz jako klasa nie posiadająca w społeczeństwie dzisiejszym »dóbr ziemskich« i powołana przez sam rozwój historyczny do misji obalenia całego istniejącego ustroju, słowem, jako klasa rewolucyjna, musi odczuwać i odczuwa ucisk narodowościowy jako palącą ranę, jako hańbę, chociaż faktem pozostaje, że krzywda ta jest kroplą w morzu całokształtu nędzy społecznej, upośledzenia politycznego, wydziedziczenia duchowego, które stanowią los najmity kapitalistycznego w dzisiejszym społeczeństwie. Nie wynika stąd, jak rzekliśmy — wcale, aby proletariat zdolny był, jak sobie tego życzą pokutujące u nas jeszcze duchy drobnomieszczańskiego bezsilnego nacjonalizmu, wziąć na siebie to zadanie historyczne szlachty: zwrócenie Polsce bytu klasowo-państwowego, które szlachta sama porzuciła, a które burżuazja nasza swym własnym rozwojem uniemożliwiła. Ale proletariat nasz może i musi walczyć w obronie narodowości, jako pewnej odrębnej kultury duchowej, mającej swoje prawo do bytu i rozwoju” (*Kwestia polska a ruch socjalistyczny* [zbiór artykułów o kwestii polskiej R. Luksemburg, K. Kautsky’ego, F. Mehringa, Parvusa i innych], Kraków 1905, s. XXVIII—XXIX).

³¹ Konflikt we wschodniogalicyskiej organizacji ZPMiW zaistniał wtedy, gdy do aktywu dotarł tekst programu wyborczego, wydanego przez CKW ZPMiW Galicji Wschodniej: przewodniczący Okręgowego Komitetu Wyborczego w Drohobyczu Mikołaj Stroński zdecydował się na osobistą interwencję u emisariusza KC KPRP Seweryna Świętochowskiego, na ręce którego złożył odpowiednie oświadczenie zawierające krytykę tez zawartych w platformie wyborczej CKW ZPMiW Galicji Wschodniej. Proponował przy tym zbadanie skargi przez sąd partyjny. Epilog tej sprawy był taki, że wprawdzie argumenty skarżącego się zostały uznane przez członków komisji za uzasadnione, w rezultacie czego z terenu Galicji Wschodniej wycofano z obiegu tekst platformy wyborczej, opublikowanej przez wschod-

Sytuację konfliktową w szeregach partyjnych umiejętnie wykorzystywały władze państwowe, czego dowodem była konfiskata pewnych fragmentów artykułów zamieszczonych w numerze drugim „Trybuny Robotniczej”, pozostawienie ich w pierwotnym brzmieniu w „Robotniczości Trybunie”. Dla ilustracji zacytuję niektóre fragmenty tekstu usunięte z „Trybuny Robotniczej”, a pozostawione w „Robotniczości Trybunie”: wyeliminowany został cytowany w przypisie fragment wstępu Róży Luksemburg do zbioru *Kwestia polska a ruch socjalistyczny*. Z artykułu *Proletariat polski a wybory* usunięte zostały następujące fragmenty zdań. Np. w zdaniu: „nie dlatego, by bolał ją los chłopca i robotnika ukraińskiego”, skreślono słowa: „nadmiernie uciskanego pod względem narodowym i społecznym przez obszarników polskich i rząd polski”. W zdaniu: „muszą iść ręka w rękę” (tzn. robotnicy i chłopcy ukraińscy) skreślono słowa „dlatego właśnie, że oni chcą z całej siły walczyć przeciwko wszystkiemu temu, co dzieje się w Galicji Wschodniej. Dlatego właśnie, że uciska ich ciężkie jarzmo — jarzmo dwojakiego rodzaju, klasowe i narodowościowe — muszą prowadzić walkę wspólną z całą świadomą klasą robotniczą Polski” [tłum. — G. I.]³³. W artykule pt. *Twerdochlib* pominięty został następujący fragment zdania: „w dzisiejszej Galicji Wschodniej jak niegdyś w byłej Kongresówce musi przyjść nareszcie uświadomienie, że braterstwo ludów to nie ugoda ukraińskiego przywódcy partyjnego z polską reakcją, ale solidarna walka ukraińskich i polskich proletariuszy przeciwko ukraińskiej i polskiej reakcji”³⁴. I wreszcie w relacji z przebiegu wiecu w miejscowości Skole-Demina ze zdania: „toć obecny chaos w dziedzinie gospodarczej to kompletna rewolucja”, cenzu-

niogalicyski komitet ZPMiW, ale wnioskodawca za naruszenie dyscypliny partyjnej ukarany został naganą. List Mikołaja Strońskiego (ps. Mikoła), bez daty, AM CA KC PZPR, 1356/9, k. 120.

³² Ludwik Rozemberg na II Zjeździe KPRP mówił: „Działalność KC odbija się w Galicji Wschodniej ujemnie. Przyczynił się do tego głównie »emisariusz« [Seweryn Świętochowski] [...] mimo że KC wiedział, że ten emisariusz wywołał jak największą opozycję, nie tylko nie starał się go usunąć, ale forsował go nawet na sekretarza KC GW. Podkreślam to tym bardziej, że wspomniany emisariusz miał też opozycję wśród tzw. KPRP-owców na terenie Galicji”. Osip Kriłyk-Wasyłkiw powiedział m. in.: „bezsprzecznie, że do pogorszenia stosunków między nami a KPRP przyczyniła się też rola tzw. emisariuszy KPRP. Ludzie nie orientujący się w stosunkach KPGW uważali bardzo często organizację za swe prywatne przedsiębiorstwo, co więcej, samowolnie przekreślali postanowienia Międzynarodówki” (*II Zjazd Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (19 IX—2 X 1923), protokoły obrad i uchwały*, Warszawa 1968, s. 98).

³³ *Proletariat ukraiński a wybory*, „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 3; *Ukraiński proletariat a wybory*, „Robotnicza Trybuna”, 25 X 1922, nr 2, s. 3.

³⁴ *Twerdochlib*, „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 4; „Robotnicza Trybuna”, 25 X 1922, nr 2, s. 3—4.

ra usunęła słowa: „musimy mu przeciwstawić socjalną rewolucję w imię tych, co pracują, a darmozjady winny iść precz”³⁵.

Z przytoczonych przykładów wynika, że administracja państwowa na terenie Galicji Wschodniej stosowała odmienną taktykę wobec prasy ukazującej się w języku polskim i ukraińskim.

Kiedy okazało się, że na skutek represyjnej działalności władz państwowych nie zdołano utrzymać organów centralnych ZPMiW — „Proletariatu” i „Trybuny Robotniczej”, wówczas kierownictwo stronnictwa rozpoczęło wydawanie jednodniówek. Ukazało się ogółem 10 jednodniówek, z tego cztery o profilu polityczno-satyrycznym („Miotła” — 18 X; „Nowa Miotła” — 29 X; „Świeża Miotła” — 5 XI; „Miotła Senatorska” — 12 XI 1922). Jednodniówki te jak na owe czasy reprezentowały dość wysoki poziom. Sądzi się, iż autorami tekstów literackich byli uzdolnieni w tym kierunku Henryk Stein-Kamieński (Domski) i Stefania Warska, córka Adolfa Warskiego-Warszawskiego. Stroną plastyczną pism satyrycznych najprawdopodobniej zajmowała się druga córka A. Warskiego — Janina, zdradzająca dużą inwencję w tym zakresie. Nie czując się kompetentnym, by ocenić szatę artystyczną pism, ograniczę swoje rozważania głównie do oceny ich zawartości. Na pierwszy rzut oka widać, iż stosunkowo wiele miejsca poświęcono w nich krytyce partii PPS, następnie Chrześcijańskiemu Związkowi Jedności Narodowej, Narodowej Partii Robotniczej, Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy, Ogólnozydowskiemu Związkowi Robotniczemu — „Bund”, Polskiemu Stronnictwu Ludowemu — „Wyzwolenie”, PSL-„Piast”. W celu zilustrowania tego zagadnienia posłużę się zestawieniem, w którym za jednostkę obliczeniową przyjmuję kolumnę w piśmie, gdyż wszystkie omawiane jednodniówki polityczno-satyryczne mają układ dwukolumnowy, tę samą ilość stron i format.

Nazwa stronnictwa	„Miotła”	„Nowa Miotła”	„Świeża Miotła”	„Miotła Senatorska”	Razem
PPS	10,5	7	7,5	5,5	30,5
ChD	3	3,5	3	5	14,5
Problematyka ogólna	2,5	4,5	3	3	13

Jednodniówki, o których mowa, ze zrozumiałych względów nie miały charakteru instruktażowego. Ich autorzy z dużym znanstwem warsztatu (poprzez taki rodzaj wypowiedzi, jak: wiersz, karykatura, felieton, humo-

³⁵ *Korespondencje. Skole-Demina*, „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 8; „Robitnyca Trybuna”, 25 X 1922, nr 2, s. 8.

reska, dialog sceniczny) potrafili przemycić podstawowe założenia kampanii wyborczej ZPMiW.

Część pism wyborczych, przeznaczoną głównie dla wyborcy żydowskiego, ZPMiW wydawał w języku jidysz. Były to pisma: „Folgscajtung”, „Togfragen”, „Tognajes”, „Togjedijes”, „Cajtfragen”, „Wałbłat” — w Warszawie, i „Undzer Cajtung” — w Grodnie. Przy wydawaniu tych pism z Centralną Redakcją „krajową” KPRP, jak już była o tym mowa, współpracowali zapewne członkowie Centralnego Subkomitetu Żydowskiego Centralnego Komitetu Wyborczego ZPMiW: Izaak Gordin, Aleksander Lenowicz i Dawid Richter.

Przykładowo omówię pismo „Undzer Cajtung”; ukazało się ono wcześniej i wychodziło najdłużej. Pierwszy numer pisma ujrzał światło dzienne zapewne pod koniec sierpnia, a ostatni numer — 2 listopada 1922 r. Pierwsze ślady świadczące o organizowaniu pisma pochodzą z połowy lipca 1922 r., a więc jeszcze przed oficjalnym przystąpieniem komunistów do sejmowej kampanii wyborczej. W tym czasie pod pozorem organizowania oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego przybył z Warszawy do Grodna Wiktor Sokołowski³⁶. Organizacją pisma zajął się miejscowy działacz komunistyczny Szyja Koszewnik³⁷. Z wyjaśnień przodownika policji w Grodnie Antoniego Piekutowskiego wynika, że Koszewnik uzyskał zezwolenie na wydawanie pisma „Undzer

³⁶ Z zeznań właściciela drukarni w Grodnie, Lazara Mejlachowicza, złożonych przed sędzią śledczym, wynika, że 12 lipca 1922 r. przyszedł do drukarni nie znany mu przedtem Koszewnik i okazawszy pokwitowanie starostwa w Grodnie deklaracji na wydawanie pisma „Undzer Cajtung”, prosił o drukowanie tejże gazety. Szyja Koszewnik, redaktor organu ZPMiW „Undzer Cajtung”, zeznał, że w końcu lipca lub na początku sierpnia 1922 r. z Warszawy do Grodna przybył w charakterze funkcjonariusza Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego Wiktor Sokołowski pod pozorem organizowania oddziału tego związku na terenie Grodna. Tenże Sokołowski w czasie przedwyborczym miał zostać funkcjonariuszem ZPMiW i pełnomocnikiem listy numer 5 na grodzieński okręg wyborczy. Na terenie Grodna Sokołowski miał przebywać do początku grudnia 1922 r., po czym wyjechał do centrali ZPMiW do Warszawy, CA KC PZPR, Archiwum Duracza, zespół 105, t. 288, k. 8.

³⁷ Badany przez sędziego śledczego w Grodnie Szyja Koszewnik w dniu 13 stycznia 1923 r. zeznał, że „w miesiącu, dokładnie sobie nie przypomina, ale było to zdaje się w lipcu, wniósł do tutejszego starostwa (w Grodnie) prośbę o zezwolenie na wydawanie tygodnika »Undzer Cajtung«. Do podania dołączył deklarację w trzech egzemplarzach. Urzędnik prasowy wydał pokwitowanie na wniesione podanie i deklarację i nadmienił, że jeżeli w ciągu 7 dni nie otrzyma odmownej odpowiedzi, to może rozpocząć wydawanie tygodnika. Pokwitowanie to złożył w drukarni Mejlachowicza, który bez takowego nie chciał drukować. Odpowiedzi na podanie nie otrzymałem. Wydrukowałem 5 numerów, numer porządkowy od 1—5. Ilość egzemplarzy była różna: nr 1 — 500 egz., nr 2 — 1000—2000 egz.; nr 3 — 1000—2000 egz.; nr 4—5 — 3000 egz.” (tamże).

Publikacja Administracji Państwowej
Dział
Nr.
ARCHIWUM

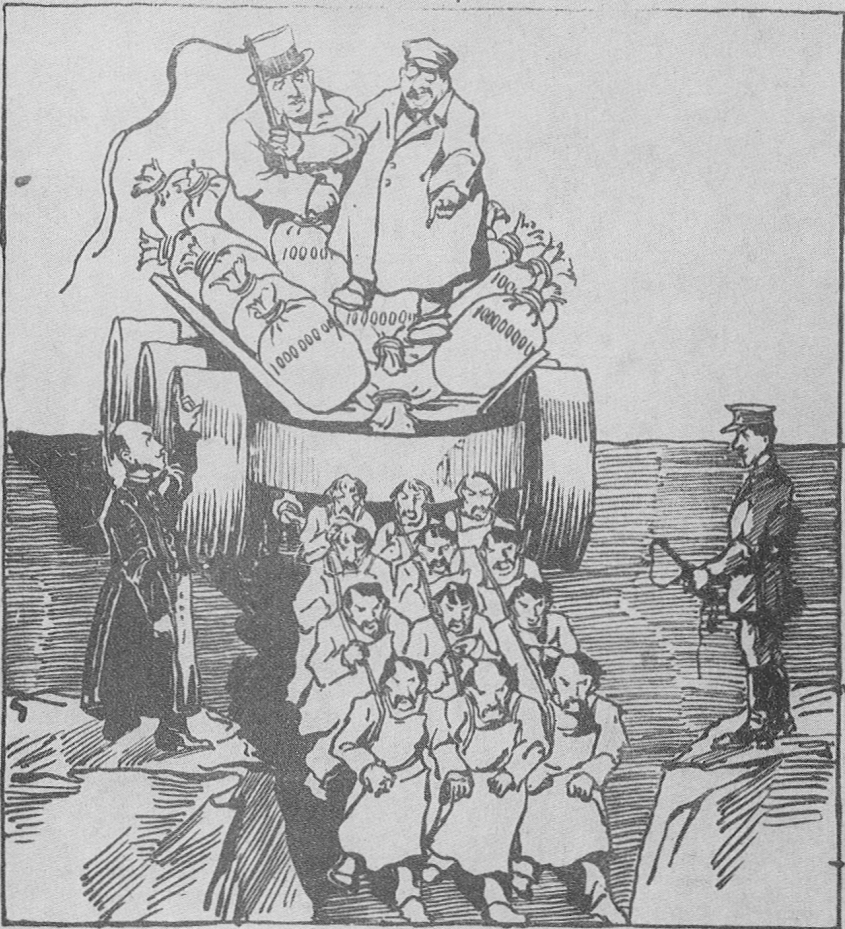
WARSZAWA, 18 PAŹDZIERNIKA 1922 ROKU.

CENA 150 MK.

MIOTŁA

JEDNODNIÓWKA POLITYCZNO-SATYRYCZNA

NIEPOJĘTE.



— Nie rozumiem zgola, dlaczego ci, którzy nie chcą głosować na ósemkę.

BIBLIOTEKA
M. C. P. 11366

Cena 80 mkp.

Nr. 2.

Lwów — 25 października 1922.

Rok I.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Organ Centr. Kom. Wyb. Galicji Wschodniej Związku Proletariatu Miast i Wsi.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

5 przykazań wyborczych.

1. Nie głosuj na 8, bo to lista obszarników, fabrykantów, kamieniczników i innych dzierżców.

2. Nie głosuj na 2, ani na 7, bo dadzą ci tylko próżne obietnice, piękne słówka, a za twymi plecami pacholków będą twoim cierniężycielem i wyzyskiwaczem.

3. Nie głosuj na 1, jeśli nie chcesz, aby bogate bryle i witoski rozparcelowali pomiędzy siebie reformę rolną, a bezrolnych i małorolnych postali na dziady.

4. Nie głosuj na 3, bo ci się rychło z witoskami zwąchają i obdzielą, a tobie pozostawią oskome.

A jednak...

5 listopada nie zapomnij głosować na listę robotników i chłopów bezrolnych i małorolnych, na listę

Pr. 50721

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!

Sąd okręgowy karny we Lwowie, orzekł na wniosek Prokuratury przy Sądzie, że treści artykułów umieszczonych w czasopiśmie „Trybuna Robotnicza” Nr. 1 z dnia 16-go października 1922 pod tytułem: 1) Lista 5 w ustępie od: P. P. 8. samobójstwa... do: mas. robotniczych 2) „Zbrodnicze komunistyczne” w ustępie od: Jan Urbanowicz nie wie... do: reakcji polskiej zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a uk. usnał dokonaną w dniu 18/X. 1922 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl §. 493 pk. nakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydaje się nakaz: odpowiedzialnemu reaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie.

Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane s § 21. ust. druk. z 17. grudnia 1893 Dapp. Nr. 6 ex 1893 tj. aresztowanie za przekroczenie na grzywnę do 400 Mkp.

Lwów, dnia 15. października 1922.

Podpis Marszałkowy.

Faktorzy socjalistyczni.

Czy znacie faktora z małego miasteczka?

To ruchliwy i gadaliwy żydek, nisko kłaniający się jasnlepanu, wymyślający na jasnlepana, gdy rozmawia ze stangretem lub parobkiem i stręczący panu parobka, stangreta, ekonomia, taką „osobę” na noc, nieustannie pośredniczący, wszystko i wszystkim zagnający i wszystkim konieczny potrzebny. Zrobić tak, aby bez niego obejść się nie mogli, aby pan sam nie mógł porozumieć się z parobkiem, aby sam nie mógł sprzedać zboża lub kupić koni, ciągle wszystkim przeszkadzać i jednocześnie wszystkim pomagać — to największa sztuka faktora. Gdyby jego brakło, ustałby cały handel w miasteczku, nikt z nikim porozumiećby się nie mógł, wszyscy zapewne wzięliby się za czuby — bo nie byłoby pośrednika.

Złe, pierwotne, zacofane stosunki miasteczek wytwarzały faktorów. Ale faktorzy — w rozmiarach nieco większych — jawią się wszędzie, gdzie odbywają się targi i walki, gdzie o dużą stawkę idzie gra. Kto stanie między dwoma, walczącymi na śmierć i życie obozami społecznymi, ten zawsze przynajmniej na codzienne utrzymanie dla żony i dzieci zrobił sobie

P. 303

Cajtung” na czas wyborów sejmowych. Nie ma pewności, czy „Undzer Cajtung” od pierwszego numeru był organem ZPMiW. Nie udało się również ustalić daty pierwszej ukazania się pierwszego numeru. Ponieważ pismo było pomyślane jako tygodnik, a numer 2 ukazał się 5 września, należy przypuszczać, że numer 1 ujrzał światło dzienne z datą 27 sierpnia 1922 r., a więc wcześniej, zanim drukarnię opuścił pierwszy numer centralnego organu ZPMiW — „Proletariat”.

Redakcja pisma „Undzer Cajtung” mieściła się w mieszkaniu Lejby Kapłana w Grodnie przy ul. Horodniczańskiej 16. Przedstawiciele redakcji pełnili dyżury we wtorki, środy i czwartki, w godzinach 10—11. Cena abonamentu wynosiła: rocznie — 6000, półrocznie 3000, kwartalnie — 1500 mkp. Zamieszczenie anonsów jednostronicowych kosztowało 18 000, a półstronicowych 9000 mkp. Ogłoszenia mogły być drukowane jedynie na ostatniej stronie. Nie znamy treści pierwszego numeru tygodnika „Undzer Cajtung”. Wiadomo natomiast, że w numerze 2 (5 września 1922) znalazły się artykuły zatytułowane: *U naszej młodzieży*, *Zadania naszej młodzieży w czasach obecnych*, *Dzień młodzieży*. Artykuły miały nawoływać młodzież do walki o przeobrażenia rewolucyjne, o zniesienie ustroju kapitalistycznego i zniszczenie militarizmu. Miały tam znajdować się stwierdzenia głoszące, że „młodzież przygotowuje w przyszłości bohaterską walkę o władzę proletariatu”³⁸.

Sądzić wypada, że pierwsze dwa numery nie zawierały informacji na temat ZPMiW. Wyraźne ślady występowania problematyki ZPMiW konstatujemy dopiero od numeru 3 „Undzer Cajtung” z 29 września 1922 r. Część materiałów, które znalazły się w tej gazecie, stanowiły przedruk z prasy warszawskiej. Spośród artykułów wymienić można następujące: *Demagogia*, *Socjaliści a pobożni Żydzi*, *Blok mniejszości narodowych*, *Co to jest demokratyczny Blok Ludowy?* (nr 3 — 29 IX 1922). Następne dwa numery (nr 4 — 28 X 1922, i nr 5 — 2 XI 1922) w całości niemal zawierały informacje o organizacji kampanii wyborczej przez ZPMiW. Numer 3 „Undzer Cajtung” oprócz działu artykułów, w którym opublikowane zostały fragmenty platformy wyborczej, zawierał ponadto dział zatytułowany: „Kronika wyborcza”. Kronika informowała o przebiegu konferencji związków zawodowych w Grodnie, utworzeniu komitetu wyborczego ZPMiW na okręg grodzieński, o przebiegu konferencji wyborczej ZPMiW w Białymstoku, podawała tekst rezolucji i relację z przebiegu wieców wyborczych Związku na Grodzieńszczyźnie. Inne krótkie informacje traktowały o działalności związku zawodowego drukarzy, spożywców i fryzjerów. W numerach 4 i 5 „Undzer Cajtung” oprócz

³⁸ Akt oskarżenia przeciwko Szyi Koszewnikowi z 22 X 1922, CA KC PZPR, 105, t. 288, k. 1.

dużego serwisu informacyjnego z przebiegu sejmowej kampanii wyborczej ZPMiW podany został spis kandydatów do Sejmu z listy Związku w okręgu wyborczym grodzieńskim. Znajdowały się tam również hasła w rodzaju: „każdy, kto chciałby, aby przestał buszować nacjonalizm, ani jednego głosu nie może oddać na burżuazję” (nr 4), „dla robotników żydowskich szkoły świeckie w języku żydowskim”, „wolność kulturalnego rozwoju mniejszościom narodowym” (nr 5). Z notatki umieszczonej w numerze 3 wynika, iż pismo „Undzer Cajtung” kolportowane było również bez pobierania za nie opłaty³⁹.

Dwa pierwsze numery „Undzer Cajtung” zamieszczały przeważnie teksty o tematyce młodzieżowej (co zapewne wiązało się ściśle z tym, iż dopiero w pierwszych dniach września ZPMiW wystąpił publicznie na arenie wyborczej), pozostałe numery tegoż tygodnika w całości były poświęcone funkcjonowaniu Związku.

Spośród pism wyborczych ZPMiW wydawanych poza Warszawą wymienić należy jeden numer pisma z datą 29 października 1922 r., który ukazał się w języku białoruskim pt. „Wiaskowy Proletaryj”, oraz jeden numer czasopisma „Jedność Robotniczo-Chłopska”, które ukazało się jako tygodnik, tłoczony w drukarni A. Gzowskiego w Płocku.

Nieco uwagi poświęcę „Jedności Robotniczo-Chłopskiej”, gdyż czasopisma „Wiaskowy Proletaryj” w zbiorach bibliotek polskich nie udało się odnaleźć. „Jedność Robotniczo-Chłopska” zapowiadała, że pismo będzie ukazywało się jako tygodnik do czasu uregulowania jego nakładu. W przeciwieństwie do innych czasopism wyborczych ZPMiW pismo przedrukowywało fragmenty platformy wyborczej Związku. Władze państwowe wykorzystały ten fakt jako argument do skonfiskowania 7 października 1922 r. pierwszego numeru za umieszczenie tych fragmentów platformy wyborczej ZPMiW, które mówiły o stosunku Związku do zagadnień ustrojowych Polski. Wybijano na czoło ustępy, w których zapowiadano przekształcenie państwa polskiego „z narzędzia wyzysku kapitalistycznego w państwo polskie, w którym rządy przeszłyby w ręce proletariatu Miast i Wsi”, oraz przekształcenie państwa demokracji burżuazyjnej w Polską Republikę Socjalistyczną, która będzie w stanie rzeczywiście „obronić niezależność Polski od rozkazów obcego kapitału”. Zacytowano również fragment świadczący o wypowiedzeniu się ZPMiW za „sojuszem politycznym robotników miast i wsi z chłopami bezrolnymi i małorolnymi”.

Ponadto zamieszczono parę interesujących artykułów. Jeden z nich

³⁹ Redakcja zwracała się do czytelników, „aby ci bezwarunkowo rozliczyli się za gazety, ponieważ od nich w dużej mierze zależy możliwość wydawania czasopisma”, „Undzer Cajtung”, 29 IX 1922, nr 3, s. 4.

dotyczył zagadnień reformy rolnej w Polsce⁴⁰, która nie jest w stanie zadowolić biedoty wiejskiej, robotników rolnych i chłopów małorolnych. Zwłaszcza służba folwarczna, której nie stać na zakup ziemi, cierpi z tego powodu. Autor w konkluzji wyciągał wniosek, że przejęcie ziemi przez lud pracujący winno dokonać się przez wywłaszczenie całej ziemi należącej do dziedziców i jej bezpłatne, „czyli bez odszkodowania [wykupu]”, przekazanie chłopom. Wypada zwrócić uwagę na to, że program rolny KPRP, głoszący podobne zasady, został uchwalony dopiero w rok później na II zjeździe partii.

Interesujący jest również artykuł autora, ukrywającego się pod pseudonimem I. Niedziałka, na temat jednolitego frontu klasy robotniczej. Znajduje się w nim znamienne stwierdzenie, wysuwane podczas kryzysu październikowo-listopadowego, że „jedność wystąpień posiada niezwykle żywotne znaczenie dla całej klasy robotniczej, od chadeków do komunistów”, wobec zagrożenia 8-godzinnego dnia pracy, kas chorych i innych zdobyczy natury ekonomicznej. Pisząc o jednolitym froncie proletariackim, autor artykułu jednocześnie stwierdzał, że jedność nie oznacza wcale zaniechania prawa do krytyki, „nie oznacza wcale wyrzeczenia się walk partyjnych”, jest ona, jego zdaniem, nakazem chwili, jest koniecznością przeciwstawiania się ofensywie kapitału. Następnie Niedziałek ustosunkował się do zarzutów czynionych komunistom przez PPS, którzy twierdzili, że usiłują oni jednolity front proletariacki dostosować „do potrzeb i wymagań państwowości rosyjskiej”. Tego rodzaju postawę PPS tłumaczył Niedziałek fatalnym stanem organizacyjnym tej partii, która w tym czasie była widownią szeregu rozłamów, co z kolei było przyczyną „wyrwania jej najenergiczniejszych i najzdolniejszych ludzi”. Z tych to powodów — zdaniem Niedziałka — PPS, która stawała się coraz bardziej drobnomieszczańska, przy wyborach do Sejmu i Senatu liczyła na głosy tych warstw i inteligencji. Dużą rzeczowością odznaczał się jeszcze jeden artykuł poświęcony PPS, pióra Juliana Lewickiego, pt. *Słowa i czyny*.

Dział wyborczy „Jedności Robotniczo-Chłopskiej” prezentował treść odezwy płockiego Okręgowego Komitetu Wyborczego ZPMiW, a dział korespondencji zawierał omówienie przebiegu wieców przedwyborczych Związku w Bielsku, Bodzanowie i Sierpcu. W „Przeglądzie krajowym” zamieszczono artykuły: *Minister skarbu przed sejmem*, *Wybory śląskie*, *Coś w rodzaju autonomii dla Galicji Wschodniej*, *20 list państwowych*. W „Przeglądzie zagranicznym”: *Kongres Rad Robotniczych w Niemczech*, *Sytuacja gospodarcza Austrii*.

⁴⁰ M. Małowiejski, *O prawdziwej reformie rolnej*, „Jedność Robotniczo-Chłopska”, 30 IX-1922, nr 1.

* *
*
*
*

Władze rządowe stosunkowo wcześniej przystąpiły do opracowania taktyki wobec komunistów na wypadek przystąpienia ich do sejmowej kampanii wyborczej. Pierwsze poczynania w tym zakresie spotykamy już 8 sierpnia 1922 r. podczas zjazdu wojewodów w Warszawie⁴¹. Po utworzeniu ZPMiW sprawami tymi zajmował się Komitet Polityczny Rady Ministrów na posiedzeniu 2 października 1922⁴². Przyjęta wówczas uchwała zalecała sparaliżowanie kampanii wyborczej komunistów, a odpowiedni dokument wykonawczy w postaci okólnika z 3 października, parafowanego przez ministra spraw wewnętrznych Kamińskiego, zalecał nie dopuszczać do żadnych wieców i zgromadzeń przedwyborczych zwoływanych przez ZPMiW, konfiskatę natychmiastową wszystkich wydawnictw Związku, zarządzał jednocześnie rewizje, zalecał bezwzględnie paraliżować wszelkie próby agitacji⁴³.

O losach pisma „Proletariat” mowa była już w pierwszej części artykułu, wobec czego wspomnę jedynie o prawnych podstawach ingerencji władz państwowych w stosunku do prasy ZPMiW. Na terytorium byłego Królestwa Polskiego administracja państwowa stosowała 27 art., cz. 1 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych⁴⁴, a dla ziem byłej monarchii austro-węgierskiej wykorzystywano austriackie prawo prasowe, zwłaszcza par. 65 austriackiej ustawy

⁴¹ Protokół ze zjazdu wojewodów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, 8 VIII 1922, CA KC PZPR, 1334.

⁴² AAN, Protokół z posiedzenia Komitetu Politycznego Rady Ministrów, 2 X 1922, k. 114.

⁴³ Okólnik nr 17 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 3 X 1922, AM CA KC PZPR, 1416. W wyniku działań represyjnych władz w więzieniu znalazło się ponad 600 aktywistów ZPMiW. W areszcie znalazło się 24 na ogólną liczbę 35 członków Warszawskiego Centralnego Komitetu Wyborczego ZPMiW oraz 12 spośród 17 członków lwowskiego CKW ZPMiW. Represje zatem dotknęły więcej niż połowę całego składu instancji centralnych ZPMiW. Musiało to również mieć negatywny wpływ na kampanię wyborczą komunistów. Innym przejawem represji były masowe rewizje w lokalach komitetów wyborczych i u poszczególnych osób związanych z działalnością wyborczą ZPMiW. Udało się dotychczas ustalić, głównie w oparciu o dokumentację władz policyjnych i sprawozdania komitetów wyborczych ZPMiW, około 900 wypadków rewizji związanych bezpośrednio z działalnością przedwyborczą komunistów. W czasie rewizji konfiskowano prasę ZPMiW, druki ulotne, kartki do głosowania z numerem piątym i znaczki na fundusz wyborczy Związku.

⁴⁴ Art. 27 brzmiał następująco: „Na pojedyncze druki może być nałożony areszt z rozporządzenia instytucji lub urzędnika do spraw prasowych przy równoczesnym wytoczeniu procesu sądowego przeciw winnym, gdy w treści takich druków zawarte są oznaki przestępstwa, przewidzianego w kodeksie karnym, z wyjątkiem przestępstw dochodzonych w drodze oskarżenia prywatnego” („Dziennik Urzędowy

karnej i 21 paragraf ustawy z 17 grudnia 1862 r.⁴⁵ Po zapoznaniu się z przepisami prasowymi obydwu byłych państw zaborczych, nietrudno dojść do wniosku, że prawo prasowe w monarchii austro-węgierskiej było łagodniejsze w porównaniu z odpowiednimi przepisami obowiązującymi na terenach byłego Królestwa Polskiego. Sytuację tę umiejętnie wykorzystywały instancje centralne ZPMiW.

Obszar terytorialny objęty kolportażem prasy wyborczej ZPMiW prezentuje tab. 2 (zob. s. 117—120), sporządzona na podstawie przekazów proweniencji państwowej i partyjnej.

Z zestawienia (tab. 2) wynika, że prasa Związku docierała przynajmniej do 17 okręgów wyborczych ZPMiW, przy czym organ centralny Związku „Proletariat” kolportowany był w dwunastu okręgach, natomiast centralne organy wschodniogalicyskiego ZPMiW, „Trybuna Robotnicza” i „Robotnicza Trybuna”, rozprowadzane były we wszystkich okręgach⁴⁶ jej podległych. Nie ma pewności, czy dalsze badania nie pozwolą skorygować dotychczasowych ustaleń.

Pomimo częściowych konfiskat tekstu w poszczególnych numerach „Trybuny Robotniczej” i „Robotniczoji Trybuny” na terenie ośmiu okręgów wschodniogalicyskich zdołano rozkolportować trzy tysiące egzemplarzy pisma („Trybuny Robotniczej” — 1500 egz., „Robotniczoji Trybuny” — 1500 egz.)⁴⁷. Część nakładu „Trybuny Robotniczej” zdołano rozpowszechnić jeszcze przed nałożeniem konfiskaty na poszczególne numery

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych”, 1919, nr 12, poz. 135; „Dziennik Praw”, 8 II 1919, nr 14, poz. 186).

⁴⁵ Przykładowo podam, że Sąd Okręgowy we Lwowie na wniosek prokuratury orzekł, że treść części artykułów w nrze 1 „Trybuny Robotniczej” zawierała znamiona zbrodni z § 65 austriackiej ustawy karnej i że w związku z tym uznał dokonaną w dniu 13 października 1922 r. konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu, i w myśl § 493 k.k. zakazał dalszego rozpowszechniania tego pisma. Następnie Sąd Okręgowy we Lwowie zalecił odpowiedzialnemu redaktorowi pisma, aby orzeczenie umieścił bezpłatnie na pierwszej jego stronie w najbliższym numerze. Ostrzegł jednocześnie, że „niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ustawy drukarskiej z 17 grudnia 1862 r., Dz.p.p., nr 6, ex 1893, tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 mkp.” („Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 1).

⁴⁶ Były to następujące okręgi wyborcze: nr 48 powiaty: Przemyśl, Dobromił, Sanok, Brzozów, Krosno; nr 49 powiaty: Sambor, Stary Sambor, Lesko, Rudki, Mościska, Gródek; nr 50 na Lwów miasto; nr 51 powiaty: Lwów powiat, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Cieszanów; nr 52 powiaty: Stryj, Drohobycz, Turka, Skole, Dolina, Kałusz; nr 53 powiaty: Stanisławów, Tłumacz, Bohorodczany, Nadwórna, Kołomyja, Horodeńka, Śniatyń, Kosów, Peczeniżyn; nr 54 powiaty: Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skalał, Podhajce, Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki.

⁴⁷ Sprawozdanie CKW ZPMiW GW (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60.

pisma⁴⁸. Na terenie całego kraju zostały rozpowszechnione jednodniówki polityczno-satyryczne: „Miotła” i „Nowa Miotła”⁴⁹. Do wielu miejscowości dotarły również czasopisma ZPMiW, wydawane w języku jidysz. Część nakładu tych pism musiała dotrzeć na miejsce przeznaczenia przed konfiskatą, skoro 100 egzemplarzy jednodniówki „Tognajes” i „Togfragen” rozkolportowano na terenie Galicji Wschodniej⁵⁰. Tygodnik „Undzer Cajtung”, oprócz rozpowszechniania w okręgu grodzieńskim, wysyłany był również do Białegostoku, Suwałk, Skidła, Warszawy (300 egz.) i Wilna⁵¹. Można zatem z całą pewnością stwierdzić, że prasa wyborcza ZPMiW docierała do wielu okręgów, w których komuniści prowadzili działalność wyborczą. Pomijam przy tym sprawę kolportażu druków ulotnych, wydawanych w dużych ilościach przez różne komitety wyborcze ZPMiW. Publikacje tego rodzaju spełniały poniekąd podobną funkcję co prasa.

Wydanie przez ZPMiW w okresie sejmowej kampanii wyborczej do Sejmu aż 16 tytułów w niezwykle trudnych warunkach, przy zdecydowanym przeciwdziałaniu ze strony władz państwowych, świadczyło o dużych możliwościach i wysiłku organizacyjnym partii komunistycznej. Zwrócić wypada uwagę również na duże możliwości manewrowania komórek organizacyjnych, zajmujących się produkcją prasy wyborczej Związku. Kiedy okazało się, że nie uda się utrzymać centralnych organów prasowych ZPMiW, instancje partyjne, wykorzystując obowiązujące wówczas przepisy prasowe, wydawały jednodniówki bez posługiwania się firmą Związku.

Komuniści polscy potrafili wówczas zorganizować prężny aparat techniczny, dzięki któremu prasa ZPMiW mogła dotrzeć do wyborcy w wielu okręgach wyborczych. Na podkreślenie zasługuje fakt wydawania przez Związek pism w czterech językach, którymi władały większe skupiska ludności zamieszkujące w ówczesnych granicach państwa polskiego. Nowo powstała legalna organizacja komunistyczna wykorzystała w latach następnych doświadczenia uzyskane podczas sejmowej kampanii wyborczej w 1922 r.

⁴⁸ Wykaz wydawnictw ZPMiW (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Sprawozdanie z działalności wyborczej CKW ZPMiW GW (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60.

⁵¹ Zeznanie S. Koszewnika i Kapłana Lejby przed sędzią śledczym I Rewiru w Grodnie, 13 I 1923, CA KC PZPR, 105/288, k. 5,7.

TABELA 1. WYKAZ PRASY ZWIĄZKU PROLETARIATU MIAST I WSI W WYBORACH DO SEJMU I SENATU
W 1922 R.¹

Lp.	Tytuł	Miejsce wydania	Data wydania i nr pisma	Redaktor i wydawca	1) Nakład 2) Ilość stron 3) Format w cm	1) Drukarnia 2) Cena	Konfiskaty Kolportaż
Czasopisma CKW ZPMiW w języku polskim							
1.	„Proletariat” — organ CKW ZPMiW	Warszawa	nr 1 27 IX 1922 nr 2 29 IX 1922 nr 3 1 X 1922	redaktor: Maria Lewińska [Estera Strożecka] wydawca: Szczepan Rybacki, adres redakcji i administracji: Warszawa, Chłodna 10	2) 4 3) 30 × 26,5	1) Zakłady Graficzne Pracowników Drukarskich w Warszawie, Nowolipie 11 2) 60 mkp.	nr 2 skonfiskowany 29 IX 1922 przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ² nr 3 skonfiskowany przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ³ skonfiskowany przez Kom. Rządu na m. st. Warszawę 9 X 1922 r. cały nakład zabrany przez organa policji politycznej ⁴
2.	„Biuletyn Centralnego Komitetu Wyborczego Związku Proletariatu Miast i Wsi”	Warszawa	9 X 1922	redaktor: Maria Lewińska [Estera Strożecka]		1) R. Olesiński, W. Merkel i S-ka w Warszawie	

¹ Wykaz został sporządzony głównie na podstawie zestawienia wydawnictw ZPMiW (XI, 1922), AM CA KC PZPR, 60.

² Pismo zostało skonfiskowane na mocy artykułu 27, cz. I dekretu z 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych („Dziennik Praw”, 1919, nr 14, poz. 186). Konfiskata została następnie zatwierdzona przez Sąd Okręgowy w Warszawie „Monitor Polski”, 2 X 1922, nr 223. Akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Jaśkiewiczowi i towarzyszom, CA KC PZPR, Akta więzienne Mokotów, k. 14.

³ „Monitor Polski”, 5 X 1922, nr 236, s. 3, CA MSW, Urząd Wojewódzki Lubelski,teczka V, k. 525—526.

⁴ „Dziennik Urzędowy na m. st. Warszawę”, 11 X 1922, nr 229, s. 1; „Kurier Warszawski”, 10 X 1922, nr 278, s. 2.

3.	„Miotła” — jednodniówka polityczno-satyryczna	Warszawa	18 X 1922	redaktor i wydawca: Szymon Tenenbaum	2) 8 3) 31×23	1) Drukarskie Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka” w Warszawie, ul. Tamka 46 2) 150 mkp.	rozkolportowana w całym kraju ⁵
4.	„Nowa Miotła” — jednodniówka polityczno-satyryczna	Warszawa	29 X 1922	redaktor i wydawca: Gustaw Pirutin	2) 8 3) 31×23	1) Drukarskie Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka” w Warszawie, ul. Tamka 46 2) 150 mkp.	rozkolportowana na terenie kraju ⁶
5.	„Świeża Miotła” — jednodniówka polityczno-satyryczna	Warszawa	5 XI 1922	redaktor i wydawca: Gustaw Pirutin	2) 8 3) 31×23	1) Drukarskie Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka” w Warszawie, ul. Tamka 46 2) 150 mkp.	
6.	„Miotła Senatorska” — jednodniówka polityczno-satyryczna	Warszawa	12 XI 1922	redaktor i wydawca: Gustaw Pirutin	2) 8 3) 36,5×23,5	1) Drukarskie Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka” w Warszawie, ul. Tamka 46 2) 150 mkp.	

⁵ Wykaz wydawnictw ZPMiW, AM CA KC PZPR, 60.

⁶ Tamże.

2845
Feb.
50

אונדזער צייטונג

נראנע שבת, דעם 24 אקטאבער 1922.

אבאקענטער-פרייו: 6000 קאפ. 1/2 פרייו: 3000 קאפ. 3 חודשים: ארבעטן און ארבעטער-פרייו: 16 Grodno, Horodniczańska
1000 קאפ. פאר אבאקענטער: 1000 קאפ. 1/2 וואך: 9000 קאפ. - ארבעטער-פרייו און און אבאקענטער, רוסטוק, טוטאק און דאנקעוויטש
אבאקענטער-פרייו: 1000 קאפ. 1/2 וואך: 9000 קאפ. - ארבעטער-פרייו און און אבאקענטער, רוסטוק, טוטאק און דאנקעוויטש
אבאקענטער-פרייו: 1000 קאפ. 1/2 וואך: 9000 קאפ. - ארבעטער-פרייו און און אבאקענטער, רוסטוק, טוטאק און דאנקעוויטש



פארבאנד פון פראל. פון שטאט און דארף.

קאנדידאטן - ליסטע

צום 6-טן וואל-פרייו: נראנע, סוואלע, סייג, אוונסטאון.

- 1) ראנצוויק סטאניסלאו, באן שלאכער, דעפוטאט אין סייג.
- 2) דומילינגער יעקב, בירגער-אנגעשטעלער, פארווערטס פון ווארשעווער פאריין פון בירגער און האנדלס-אנגעשטעלער.
- 3) קאנייאוסקי וואצלאו, שלאכער-מעכאניק, פארווערטס פון ראט פון די סייג און פון מעטאל פאריין און סוואלע.
- 4) קאשעוויק יהושע, בירגער-אנגעשטעלער, סעקרעטאר פון טאבאק-אינדוסטרי-ארבעטער פאריין אין נראנע.
- 5) סראצקי באָלנסלאו, פאנד-ארבעטער פון סוואלע פאריין.
- 6) אולמאן - אורבאן, בעקער, פארווערטס פון דער הויפט-ארוואלטונג פון מעל-אינדוסטרי-ארבעטער אין זילין.
- 7) גאָרדין יצחק, לערער פון ווארשע.
- 8) ברויאמשיק ניקאלאי, פויער פון מאלע-בערעסטעווער גמינג, נראנע פאריין.

טאָר נישט פאלן אויף די ליסטעס פון די בורשוואַוע משרתים.
אלע אַרבעטער און מיטגלידער
שטימען אויף דער

ליסטע 5

וועט שטימען אויף דער ליסטע פון פארבאנד פון פראלעסאריאט פון שטאט און דארף, אויף דער ליסטע

5

קין איין שטימע טאָר נישט פאלן אויף די בורשוואַוע ליסטעס, קין איין שטימע

יעדער אַרבעטער, וואָס שטרעבט צערייסן די קייטן פון קאפיטאליזם.
יעדער ערדלעזער און אַרעמער פויער, וואָס שטרעבט צו דעם, אַז מיט דער ערד וואָס באלעבאָטעווען די וואָס אַרבעטן אויף איר יעדערער, וואָס שטרעבט צו דעם, אַז טראָג אַיטהערן דער באַצונאלער קאָסן

6782

Ціна 80 мцп.
Ч. 2.

Львів, дня 25 жовтня 1922.

Рік 1.

РОБІТНИЧА ТРИБУНА

Орган Центр. Воб. Ком. Східної Галичини Союзу Пролетарату Міст і Сіл.

Пролетарі всіх країн єдуйтеся.

5 виборчих заповідей.

1. Не голосуй на 8, бо то дєста обшарників, каменичників і инших дерувів.
2. Не голосуй на 2, ані на 7, бо ті дадуть тобі лише пусті обіцянки, гарні слова, а за твоєю спиною найшито будуть твоїм гнобительом і вихіснувачом.
3. Не голосуй на 1, коли не хочеш, щоби багаті брїлі і вітосї розпарцїлювали повіж себе земельну реформу, а безземельних і малоземельних віслали з торбаши.
4. Не голосуй на 3, бо они скоро знохаються і подїляться з вітосями, а тобі лишуть оєкову.

Але...

5 паволяєста голосуй на листу робітників і безземельних та малоземельних хлопів, на листу

Редакция часописи „Робітничя Трїбуна“ ул. Каштелєвська 11. Пр. 357/22. В імени Рїчнопольної Польської Суд окрїжний карний у Львовї, рїшив на вїнесок Прокуратури при судї, що зміст арїкулів, умїщених в часописї „Робітничя Трїбуна“ ч. 1. з дня 16-го жовтня 1922 від наголовком: 1) Лїста 5 в уступї від П. П. С. місто Борби... до: робітничих мас. 2) Комунїстичні бандити в уступї від Пан Урбанович не знає... до: польської реакції містить в собі знамена злочину з § 65 а ук узивї доконану дня 13/X 1922 конфїскату за опривозом і зарядив зніщення шлого накладу і видав по думцї § 493 р. к. заказ дальшого розширюваня того друкованого письма. Заразом видаєса наказ відічальному редакторовї, той часописї, щоби се рїшення повїстив безплатно в найблїжшїм числї і то на першїй сторонї. Невиконаня того наказу потягає за собою наслідки, предвидженї в § 21. зах. друк. з 17 грудня 1862 Д. п. п. № 6 ex 1863 с. є засудженя за перуступом на гривню до 400 Мцп. Львів, дня 15. жовтня 1922

(Підпис нечиткий).

Соціалїстичні фактори.

Чи знаєте фактора з малого місточка? Це говірливий і рухливий жидок, який бє поклони перед ясновельможним, вивогоєнос на него перед слугою або візником, поручає панови економю, слугу, таку „особу“ на ніч безупинно посередничить, все і всіх знає та всім конче потрібний. Найблїжшою штукою фактора зробити так, щоб без него не могли обїїтися, щоб сам пан не міг

порозумїтися зі слугою, щоб не міг сам продати збіжє або купити конї, завсїгда всім перешкаджати і рївночасно помагати. Наколїб його не було, усталаби в місточку ціла торговля, ніхто з ніким не порозумївбися, всі бралибися за чуб — бо не булоби посередника фактора.

Недобрі, первісні, заскорузлі обставини місточок зроджували факторів. Але фактори — лиш в дещо бїльших розмірах — являються тертя і борби, де їде гра о велику ставку. Хто стає між двома, на смерть і життя борючимися суспільними обозами, цей завсїгда може заробити щонайменше на щоденне життя для дітєй і жинки.

Ви певно завважили що власно соціалтугода сповняє ролю факторів між робітничтвом і капіталїстами. На вічах в ствашний спосїб дають панів, киданють на їхні голови проклони і громи, коли одначе справді ходить о війну або мир, о удержання або розв'язання соїму і т. д., завсїгда з факторським тактом памятають, хто властиво о всім децидує і до чїєї волї належить достовуватися.

Вони витворилися в часї борби, в часї торгів, в часї змагання капіталу з робітниками. Вміли переконати робітника, що є його обороншями перед капіталїстичними визискувачами, а капіталїста, що без них робітники кинулибся на фабрики і земські послїсти та все розшарпали. Найблїжшїх їх нещастєм булаби радїкальна зміна дотеперїш-

Prasa CKW ZPMiW w języku jidysz

7.	„Folgs-Cajtung” (Gazeta Codzienna)	Warszawa	nr 1 29 XI 1922 nr 2 6 X 1922	redaktor i wydawca: Alter Goldman	1) 5000 egz.	J. Wagnajster w Warszawie, składano u zecera Prupesa	nr 1 skonfiskowany 29 IX 1922 przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ⁷ , nr 2 skonfiskowany 6 X 1922 przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ⁸
8.	„Tog Fragen” (Nowiny Codzienne) — jednodniówka	Warszawa	11 X 1922	redaktor i wydawca: J. Soroka	1) 4000 „	Drukarnia Wagnajszera Nałewki w Warszawie, ul. Nowolipie 40	skonfiskowany 11 X 1922 przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ⁹
9.	„Tog-Jedijes” (Nowiny Codzienne) — jednodniówka	Warszawa	20 X 1922	redaktor i wydawca: J. Soroka	1) 5000 „	Drukarnia „Globus” w Warszawie	skonfiskowana 20 X 1922 przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ¹⁰

⁷ „Monitor Polski”, 2 X 1922, nr 223, s. 2.

⁸ „Monitor Polski”, 9 X 1922, nr 229, s. 3.

⁹ „Monitor Polski”, 12 X 1922, nr 232, s. 2.

¹⁰ Wykaz wydawnictw ZPMiW (XI, 1922); Sprawozdanie Żydowskiego Subkomitetu przy CKW ZPMiW, AM CA KC PZPR, 60.

10.	„Tognajes” (Nowiny Dnia) — jednodniówka	Kraków	X 1922	redaktor i wydawca: J. Soroka, Warszawa, ul. Nowolipie 40	1) 7500 egz. 2) 4 3) 50 × 31	1) Drukarnia Józefa Fischera w Krakowie 2) 100 mkp.	skonfiskowana w Krakowie ¹¹
11.	„Wałbłat” (Gazeta Wyborcza) — jednodniówka	Warszawa	3 X 1922		1) 4000 egz.		skonfiskowana 4 XI 1922 przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę ¹²
12.	„Zeitfragen” — jednodniówka	Warszawa	X 1922		1) 4000 „		

Pisma CKW ZPMiW Galicji Wschodniej

w języku polskim

13.	„Trybuna Robotnicza” — organ CKW Galicji wschodniej Proletariatu Miast i Wsi	Lwów	nr 1 16 X 1922	redaktor odpowiedzialny: Mikołaj Szurkowski, wydawca: Związek Proletariatu Miast i Wsi, redakcja i administracja: Lwów, ul. Kasztelańska 11	1) 5000 2) : (nr 1) 6 (nr 2) 8 3) 31 × 23	1) Drukarnia A. Gojawiczyńskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20	obydwa numery uległy częściowej konfiskacie, część nakładu wyszła ¹³ przed konfiskatą
-----	---	------	-------------------	---	---	--	--

¹¹ Wykaz wydawnictw Wyborczych ZPMiW, AM CA KC PZPR, 60.¹² „Monitor Polski”, 14 XI 1922, nr 259, s. 2.¹³ „Trybuna Robotnicza”, 25 X 1922, nr 2, s. 1.

w języku ukraińskim

14.	„Robitnycza Trybuna”	Lwów	nr 1 16 X 1922 nr 2 25 X 1922	redaktor odpowiedzialny: Józef Zawadka, wydawca: Związek Proletariatu Miast i Wsi, redakcja i administracja: Lwów ul. Kasztelańska 11	1) 5000 2) : (nr 1) 8 (nr 2) 8 3) 31×23	1) Drukarnia A. Gojawiczyńskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20 2) 80 mkp.	numer pierwszy uległ częściowej konfiskacie ¹⁴
-----	----------------------	------	--	---	---	--	---

Pisma Okręgowego Komitetu Wyborczego ZPMiW na okręg wyborczy nr 6 (powiaty: Grodno, Suwałki, Sejny, Augustów)

w języku żydowskim

15.	„Undzer Cajtung” (Nasze Pi-smo) — tygodnik	Grodno	nr 1 nr 2 5 IX 1922 nr 3 29 IX 1922 nr 4 25 X 1922 nr 5 2 XI 1922	redaktor i wydawca: Szyja Koszewnik, redakcja i administracja: Grodno, ul. Horodniczańska 16	1) 500 ¹⁵ egz. 1000 „ 1000 „ 3000 „ 3000 „ 2) : (nr 3) 16 (nr 4) 8 (nr 5) 10 3) 30×25,5	nr 3 100 mkp. nr 4—5 50 mkp.	
-----	--	--------	---	--	---	---------------------------------------	--

¹⁴ „Robitnycza Trybuna”, 25 X 1922, nr 2, s. 1.

¹⁵ Wysokość nakładów, jak również inne szczegóły o czasopiśmie podał w śledztwie 13 stycznia 1923 r. redaktor Szyja Koszewnik, CA KC PZPR, 105/288, k. 5.

w języku białoruskim							
16.	„Wiaskawy Proletaryj”	Grodno	nr 1 29 X 1922			1) Drukarnia Braci Mejiachowicz, Grodno, Zaulek Horodniczański 4	
Pisma Okręgowego Komitetu Wyborczego ZPMiW na okręg wyborczy nr 9 (powiaty: Płock, Sierpc, Rypin, Płońsk)							
17.	„Jedność Robotniczo-Chłopska” — tygodnik poświęcony sprawom ludu pracującego	Płock	nr 1 30 IX 1922	redaktor i wydawca: Edmund Mączewski, redakcja i administracja: Płock, ul. Królewiecka 17	1) 1000 egz. 2) 8 3) 31×23	1) Drukarnia A. Gzowskiego w Płocku 2) 50 mkp.	pismo skonfiskowane i zawieszono za przedrukowanie odezwy CKW ZPMiW ¹⁶

¹⁶ Przegląd prasy komunistycznej i komunizującej za lata 1922—1923, CA MSW, Urząd Wojewódzki Lubelski, teczka V, k. 525—526.

TABELA 2. KOLPORTAŻ PRASY ZPMiW

Numer i nazwa okręgu wyborczego	Tytuł pisma, data i miejsce wydania	Data kolportowania	Miejsce kolportowania	Skuteczność konfiskaty (liczba egz.)
Nr 1: m. st. Warszawa	„Proletariat” nr 1 — 27 IX nr 2 — 29 IX nr 3 — 1 X 1922 Warszawa	30 IX 1922	Warszawa, ul. Chłodna	5466 ¹
		1 X 1922	Warszawa, Związek Skórzany ²	
Nr 3: powiaty — Siedlce Sokołów, Węgrów	„Proletariat” ³ Warszawa	7 X 1922 8 X 1922	Siedlce	3000
	„Miotła” Warszawa	X—XI 1922	Siedlce	
Nr 6: powiaty — Grodno, Sejny, Augustów, Suwałki	„Undzer Cajtung” Grodno	IX—XI 1922	lokal kuchni robotniczej ⁴ w Grodnie	250 nr 4
	„Wiaskawy Proletaryj” Grodno	29 X 1922	kolportowany w całym okręgu ⁵	

¹ W dniu 30 września 1922 r. przy ul. Chłodnej w Warszawie zatrzymano trzech osobników z broszurami „Proletariatu”, nr 3; po dokonaniu rewizji w Zakładach Graficznych Zjednoczonych Pracowników Graficznych przy ul. Nowolipki nr 11 zabrano 5466 egzemplarzy „Proletariatu”, nr 3. Meldunek sytuacyjny Expozytury VI Okręgu PP m. st. Warszawy, 2 X 1922, CA KC PZPR, 297/IV, t. 2.

² Sprawozdanie OKW ZPMiW m. st. Warszawy, AM CA KC PZPR, 60.

³ Wyrok SO w Siedlcach w sprawie Antoniego Jaskiewicza i towarzyszy, 12 II 1923, AZHP, Akta więzienne Mokotów, teczka 87, k. 20; sprawozdanie OKW ZPMiW na powiaty Siedlce, Sokołów, Węgrów, AM CA KC PZPR, 60.

⁴ AAN PRM, 3425/23; art. *Wolność wyborów*, „Undzer Cajtung” („Nasza Gazeta”), Grodno, 2 XI 1922, k. 4.

⁵ Sprawozdanie z działalności OKW ZPMiW na powiaty: Grodno, Suwałki, Sejny, Augustów, AM CA KC PZPR, 60.

Nr 11: powiaty — Łowicz, Kutno, Gostynin, Sochaczew	„Proletariat”	31 XI 1922	Gostynin	3 ⁶
Nr 17: powiaty — Częstochowa Radomska	„Proletariat”	14 IX 1922	Częstochowa, u Dykmana	2
		4 X 1922	Radomsk, lokal OKW ZPMiW	45
		7 X 1922	Częstochowa, lokal OKW ZPMiW ⁷	
Nr 18: powiaty — Piotrków, Brzeziny	„Proletariat”	3 X 1922	Piotrków, lokal OKW i u działaczy ⁸	108
Nr 21: powiat — Brzeziny	„Proletariat”	7 X 1922	Dąbrowa, lokal Związku Metalowców ⁹	387
Nr 24: powiaty — Łuków, Garwolin, Puławy	„Proletariat”	9 X 1922	Łuków, lokal OKW Kunów ¹⁰	30
Nr 26: powiaty — Lublin, Chełm, Lubartów	„Proletariat”	5 X 1922	Lublin, kolejarze, metalowcy ¹¹	

⁶ Sprawozdanie OKW ZPMiW nr 11 na powiaty: Łowicz, Kutno, Gostynin, Sochaczew, AM CA KC PZPR, 60.

⁷ CA MSW, akta Urzędu Prokuratorskiego przy SO w Piotrkowie, t. 199, k. 15—16, komunikat z akcji wyborczej OKW ZPMiW na powiaty: Częstochowa, Radomsk, AM CA KC PZPR, 60.

⁸ CA MSW, akta Sędziego Śledczego Sądu Okręgowego Zapasowego w Piotrkowie, teczką 153, k. 245; komunikat z akcji wyborczej CKW ZPMiW, AM CA KC PZPR, 60.

⁹ Pismo Starostwa będzińskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, 13 X 1922, WAP, Kielce, Urząd Woj. Kiel. Wydz. Prez. Oddz. Bezp., t. 249, k. 73.

¹⁰ Sprawozdanie z akcji przedwyborczej OKW ZPMiW, nr 24, na powiaty: Łuków, Garwolin, Puławy, AM CA KC PZPR, 60, „Nowy Przegląd” (Reedycja), Warszawa 1957, s. 487; meldunek sytuacyjny K-dy Woj. PP okr. IV Lub., 6 X 1922, CA MSW Urz. Woj. Lub., t. 1, k. 248.

¹¹ „Nowy Przegląd” (Reedycja), Warszawa 1955, Kom. nr 4, 3 XI, k. 497.

	„Miotła” ¹²	24 X 1922	Droszczów Lublin	sto kilkadziesiąt egz. 8
	„Togfragen” ¹³	2 XI 1922	Lublin	
	„Trybuna Robotnicza”, nr 2 ¹⁴		Lublin, Zw. Zaw. Metalowców	
Nr 27: powiaty — Zamość, Biłgoraj, Tomaszów	„Trybuna Robotnicza” nr 2 ¹⁵	X 1922	Zamość	
Nr 41: miasto Kraków	„Proletariat” ¹⁶	24 X 1922	Kraków	Kilkadziesiąt numerów
Nr 42: powiaty — Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Podgórze, Olkusz, Miechów	„Proletariat” „Trybuna Robotnicza” ¹⁷	24 X 1922	Chrzanów	21 3
Nr 48: powiaty — Przemysł, Dobromil, Sanok, Brzozów, Krosno	„Proletariat” „Trybuna Robotnicza” ¹⁸	IX—X 1922	cały okręg	300 1500 w jęz. polskim

¹² Telefonogram nr 746, z 2 XI 1922, Eksp. — D Lublin do eksp. 5 IV w Warszawie, CA MSW, Kom. Woj. PP Lublin, t. V, k. 1005.

¹³ Tamże, s. 712.

¹⁴ Tamże, s. 531.

¹⁵ Sprawa Stanisława Gajewskiego, CA KC PZPR, Sąd Okręgowy w Zamościu, t. 98/25, k. 14.

¹⁶ Pismo Powiatowej K-dy PP w Chrzanowie do Okr. K-dy PP — 5 f. w Krakowie w sprawie Fr. Tylka i Fr. Lata-siewicza, 22 X 1922, CA MSW K-da PP Chrzanów, t. 1, k. 243.

¹⁷ Pismo Powiatowej K-dy PP w Chrzanowie do Okręgowej K-dy PP 5 f. w Krakowie, CA MSW, Komenda PP Chrza-nów, teczka 1, k. 243.

¹⁸ Wykaz wydawnictw przedwyborczych ZPMiW okręgu numer 48 na powiaty: Przemysł, Dobromil, Sanok, Brzozów, AM CA KC PZPR, 60.

	„Miotła” ¹⁹ „Undzer Cajtung” ²⁰	IX—X 1922 IX—X 1922	cały okręg „	100 500
Nr 49: powiaty — Sambor, Stary Sambor, Lisko, Rudki, Mościska, Gródek Jagielloński	„Trybuna Robotnicza” ²¹	18 X 1922	Sambor	65
Nr 50: Lwów miasto	„Proletariat” ²² „Trybuna Robotnicza” pisma żydowskie	IX—X 1922 IX—XI 1922 5 XI 1922	cały okręg „	450 1600 800
Nr 51: powiaty — Lwów, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Cieszanów	„Trybuna Robotnicza” ²³	IX—XI 1922	cały okręg	400
Nr 54: powiaty — Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skałat, Podhajce, Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borczów, Zaleszczyki	„Trybuna Robotnicza” ²⁴ „Tognajes”, „Togfragen”	IX—XI 1922	cały okręg	450 100
Galicja Wschodnia	„Trybuna Robotnicza” ²⁵ jęz. polski jęz. ukraiński			1500 1500

¹⁹ Tamże oraz sprawozdanie CKW ZPMiW Galicji Wschodniej, AM CA KC PZPR, 60.

²⁰ Tamże.

²¹ AAN PRM, 3425/23.

²² Sprawozdanie z przebiegu akcji wyborczej CKW ZPMiW GW [XI 1922], AM CA KC PZPR, 60, sprawozdanie z przebiegu akcji przedwyborczej OKW ZPMiW, nr 50, na Lwów miasto [XI 1922], AM CA KC PZPR, 60.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.